

Sygn. akt *I ACa 260/22*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 września 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Andrzej Daczyński

Sędziowie: Mikołaj Tomaszewski (spr)

B. W.

Protokolant: Karolina Budna

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2023 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa *M. W., J. W.*

przeciwko **Bank (...) spółce akcyjnej w G.**

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 27 lipca 2021 r. sygn. akt XVIII C 1306/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 i zasądza od pozwanego na rzecz powodów:

a. **kwotę 142.736,11 zł (słownie: sto czterdzieści dwa tysiące siedemset trzydzieści sześć złotych i jedenaście groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 czerwca 2019r. do dnia 10 września 2023r.,**

b. **kwotę 45.391,09 CHF (słownie: czterdzieści pięć tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt jeden franków szwajcarskich i dziewięć centymów) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:**

- od kwoty 43.995,93 CHF od dnia 1 czerwca 2019r. do dnia 10 września 2023r.,

- od kwoty 1.395,16 CHF od dnia 10 września 2019r. do dnia 10 września 2023r.,

z tym zastrzeżeniem, że zapłata zasądzonych kwot z odsetkami nastąpi za

równoczesnym zaoferowaniem przez powodów na rzecz pozwanego kwoty

498.000,02 zł albo zabezpieczeniem roszczenia o jej zwrot, a w pozostałym

zakresie powództwo oddala;

II. w pozostałym zakresie apelację oddala;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym

Bogdan Wysocki Andrzej Daczyński Mikołaj Tomaszewski

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy
Joanna Forycka

--	--	--	--

Sygn. akt I ACa 260/22

UZASADNIENIE

Powodowie M. W. oraz J. W. w pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w G. wnieśli o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwot 142.736,11 zł oraz 45.391,09 CHF, - tytułem zwrotu świadczeń uiszczonych przez powodów nienależnie na poczet nieważnej umowy kredytu hipotecznego nr (...) w okresie od dnia 17 lipca 2009 r. do dnia 16 czerwca 2019 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

- 142.736,11 zł od dnia 1 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty,

- 43.995,93 CHF od dnia 1 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty,

- 1.395.16 CHF od dnia następnego po doręczeniu pozwanej odpisu pozwu do dnia zapłaty,

2. ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) jest nieważna i że powodowie nie są na przyszłość zobowiązani do świadczeń na poczet tej umowy,

3. zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych.

Ponadto powodowie zgłosili również roszczenia ewentualne, ma wypadek nieuwzględnienia wyżej wskazanych roszczeń.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz strony pozwanej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 27 lipca 2021 r. wydanym w sprawie o sygn. akt XVIII C 1306/19 Sąd Okręgowy w Poznaniu

1. ustalił, że umowa kredytu numer Nr (...) zawarta 13 marca 2006 r. pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w G. jest nieważna;

2. zasądził od pozwanego na rzecz powodów:

a. kwotę 142.736,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty;

b. kwotę 45.391,09 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie: od kwoty 43.995,93 CHF od dnia 1 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 1.395,16 CHF od dnia 10 września 2019 r. do dnia zapłaty;

3. kosztami procesu obciążył pozwanego i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11.834 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.834 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Powodowie M. W. oraz J. W. w 2006 r. byli młodym małżeństwem. W ich związku obowiązywał ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej. Oboje mają wykształcenie wyższe – powód jest rzeczoznawcą kosztorysowym, a powódka politologiem. Powód pracował wówczas na podstawie umowy o pracę, a powódka nie pracowała zawodowo.

Powodowie chcieli pobudować dom dla swojej rodziny. W związku z tym udali się do (...) Banku S.A. celem zapoznania się z ofertą kredytową. Byli zainteresowani kredytem w złotych polskich. Powódka była w tym czasie w ciąży, w związku z tym rozmowy poprzedzające zawarcie umowy przeprowadzał tylko powód.

W banku prowadził rozmowy z doradcą R. G.. W ramach przedstawienia oferty banku, pracownik przedstawił powodowi warunki kredytów hipotecznych złotych oraz kredytów walutowych. R. G. poinformował powoda, że najlepszą ofertą dla nich będzie kredyt we franku szwajcarskim, gdyż jest to waluta bardzo stabilna, kurs może się nieznacznie tylko wahać, a tym samym ten produkt jest bezpieczny. Powodowie sami nie podjęli żadnych czynności w celu weryfikacji tego zapewnienia, lecz oparli się na informacji pracownika banku, do którego mieli zaufanie oraz na subiektywnym przeświadczeniu o stabilności kursu franka szwajcarskiego.

Bank oszacował wówczas, że powodowie nie mieli zdolności kredytowej w wariantcie kredytu złotowego (potrzebowali oni kwoty ok. 339.000 zł, którą wskazali we wniosku o kredyt), zaś zdolność taka istniała w wariantcie kredytu indeksowanego do CHF. Zdolność ta została określona na podstawie przesłanych przez powodów dokumentów (deklaracje podatkowe itd.) na podstawie wewnętrznej procedury Banku.

Powodowi przedstawiono także ogólne symulacje bazujące na kursach średnich NBP, a dotyczące relacji PLN do walut obcych (CHF, EUR, USD) z ostatnich 3 lat, jak i zawartą w harmonogramie informację jak będzie się kształtowała rata kredytu w PLN przy wnioskowanej kwocie. Doradca zwracał przy tym uwagę na to, że rata takiego kredytu, wyrażona w złotych polskich, jest niska i powodów będzie stać na jej płacenie. Powodowie otrzymali także ulotki informacyjne zawierające podstawowe informacje dotyczące kredytów walutowych oraz zachęcające do zaciągania takich kredytów (ulotki reklamowe).

Pracownik banku, przed zawarciem umowy, nie wyjaśnił powodowi, w sposób szczegółowy, żadnych mechanizmów ani ryzyk charakterystycznych dla kredytów indeksowanych kursem CHF, w tym celu indeksacji, wpływu zmiany kursu CHF na wartość salda wyrażonego w PLN. W kontekście ryzyka walutowego poinformował powoda, że jest ono niewielkie z uwagi na stabilność kursu CHF i że w konsekwencji rata kredytu wyrażona w PLN może się jedynie nieznacznie zmienić. Nie wyjaśnił on również w jaki sposób bank ustala kursy waluty CHF istotne dla wykonywania takiej umowy, w szczególności w jaki sposób ustalana jest marża banku. Zawarcie umowy było poprzedzone dwoma spotkaniami z pracownikiem Banku.

Powodowie nie mieli możliwości samodzielnego zapoznania się z wzorcem umowy wcześniej niż w dniu zawierania samej umowy (wzór nie został im udostępniony na spotkaniach informacyjnych).

Zawarcie umowy było poprzedzone wypełnieniem wniosku o udzielenie kredytu w którym to wskazywano m.in. kwotę wnioskowanego kredytu oraz walutę indeksacji. Wniosek kredytowy nie zawierał informacji dotyczącej specyfiki kredytów walutowych ani jakiegokolwiek ryzyka z nimi związanego. Wniosek został wypełniony przez pracownika banku – R. G.. We wniosku powodowie złożyli m.in. oświadczenia dotyczące zgody na przetwarzanie danych osobowych, podpisali odrębne oświadczenia o poinformowaniu o prawie do odstąpienia od umowy, jak i dotyczące możliwości przekazania przez banki danych pochodzących z wniosku o udzielenie kredytu do (...) S.A. W., które

będzie przetwarzać dane w celu podjęcia decyzji o przyjęciu lub odmowie przyjęcia umowy kredytu do ubezpieczenia w ramach Umowy generalnej ubezpieczenia kredytów budowlano-hipotecznych dla osób fizycznych udzielanych przez (...) Bank S.A. oraz Umowy generalnej ubezpieczenia kredytów hipotecznych oraz hipotecznych z częścią budowlaną z niskim udziałem własnym kredytobiorcy udzielanych przez (...) Bank S.A. Powodowie oświadczyli też, m.in., że wyrażają zgodę na wgląd przez (...) S.A. w dokumentację kredytową, że zobowiązują się do zwrotu kwoty równej wypłaconemu odszkodowaniu z powodu zaprzestania spłaty kredytu wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wypłaty odszkodowania do dnia poprzedzającego zaspokojenie roszczeń regresowych (...) S.A., jak i że zostali poinformowani, że po wypłacie odszkodowania na rzecz (...) Banku S.A. (...) S.A. może prowadzić postępowanie regresowe wobec mojej osoby za pośrednictwem podmiotów działających w imieniu i na rzecz (...) S.A.

Złożenie ww. oświadczeń było jednym z formalnych wymogów przy złożeniu wniosku kredytowego.

Powodowie M. W. oraz J. W. zawarli w dniu 13 marca 2006 r. umowę kredytu hipotecznego nr (...) z (...) Bank S.A. z siedzibą w G.. Kredit został zaciągnięty w celu sfinansowania kosztów budowy domu mieszkalnego na działce położonej w P., ul. (...).

Umowa kredytowa została zawarta przy pomocy wzorca umownego i zarówno postanowienia samej umowy, jak i regulacje zawarte we wzorze umownym nie były negocjowane między stronami umowy (zostały ustalone przez Bank bez udziału powodów).

Umowa została zawarta w lokalu (...) Bank SA w P. przy ul. (...) i z ramienia banku podpisał ją R. G. i R. S., przy czym R. G. był obecny przy podpisaniu umowy przez powodów.

Przed złożeniem podpisów powodowie przeczytali umowę. Pracownik banku nie przedstawił im już w tym momencie żadnych dodatkowych informacji o istotnych warunkach umowy, w szczególności odnośnie mechanizmu i skutków indeksacji (w tym wykorzystania kursów sprzedaży/kupna) oraz ryzyka walutowego.

Na podstawie ww. umowy bank udzielił powodom kredytu w kwocie 385.339,24 zł indeksowanego kursem CHF i została zawarta na okres 360 miesięcy (okres kredytowania), przy czym na realizację celu określonego w § 1 ust. 2 miała być wypłacona kwota 377.000 zł.

Kredit został wypłacony powodom w 9 transzach (od 17.03.2006r. -1.12.2006r.) o łącznej kwocie 373.999,96 zł.

Na kwotę kredytu składały się także koszty okołokredytowe takie jak: koszty ubezpieczenie od ryzyka utraty pracy opisanego w § 13 – 4.659,24 zł; prowizja z tytułu udzielenia kredytu – 3.770 zł.

W umowie wskazano, że w dniu wypłaty saldo jest wyrażane w walucie, do której indeksowany jest kredyt według kursu kupna waluty, do której jest indeksowany kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez bank, opisaną szczegółowo w § 17, ze wskazaniem, że następnie saldo walutowe przeliczane jest dziennie na złote polskie wg kursu sprzedaży waluty do której indeksowany jest kredyt, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez bank opisaną szczegółowo w § 17 (§ 1 ust. 1 umowy).

Powodowie mieli spłacać ww. zobowiązanie w równych miesięcznych ratach kapitałowo – odsetkowych przez okres 360 miesięcy (§ 1 ust. 5).

Z zastrzeżeniem § 18 ust. 3, wypłata każdej transzy kredytu następowała w terminie nie dłuższym niż 5 dni roboczych po spełnieniu warunków określonych w § 4 umowy i otrzymaniu przez bank wniosku o wypłatę, prawidłowo sporządzonego przez kredytobiorcę na formularzu (§ 7 ust. 1), przy czym wypłata kredytu miała nastąpić na rachunek bankowy prowadzony w kraju, a dzień dokonania takiego przelewu będzie uważany za dzień wypłaty wykorzystanego kredytu. Każdorazowo wypłacona kwota złotych polskich zostanie przeliczona na walutę, do której indeksowany jest

kredyt według kursu kupna waluty kredytu podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu dokonania wypłaty przez bank (§ 7 ust. 2).

Świadczenie kredytowe zostało uruchomione w złotych polskich (PLN). W tej samej walucie (PLN) powodowie mieli dokonywać spłat (§ 1 ust. 1 umowy), przy czym rozliczenie każdej wpłaty dokonanej przez kredytobiorcę miało następować według kursu sprzedaży waluty, do której kredyt jest indeksowany, podanego w Tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A., obowiązującego w dniu wpływu środków do banku (§ 10 ust. 6).

Integralną część umowy stanowił harmonogram spłat kredytu, który pozwany zobowiązał się przesłać kredytobiorcom po upływie terminu przewidzianego na wypłatę ostatniej transzy kredytu i upływie terminu przewidzianego w § 1 ust. 3, przy czym niedostarczenie harmonogramu nie zwalniało kredytobiorców z obowiązku zapłaty raty.

W § 10 ust. 7 zd. 1 umowy postanowiono, że wysokość raty ulega zmianie wyłącznie w przypadku zmiany oprocentowania, zgodnie zapisami § 8 oraz w sytuacji opisanej w ust. 11. Z kolei § 10 ust. 11 stanowił, że bank nie pobiera opłat za wcześniejszą spłatę kredytu.

W umowie kredytu przewidziano możliwość zmiany waluty, do której kredyt był indeksowany, na wniosek kredytobiorcy (§ 10 ust. 12 umowy).

Prawnym zabezpieczeniem spłaty ww. kredytu było ustanowienie hipoteki kaucyjnej do kwoty 170% wartości kredytu opisanej w § 1 ust. 1 umowy, na nieruchomości stanowiącej własność powodów. Hipoteka została ustanowiona w PLN (§ 12 ust. 1 umowy). Ponadto przejściowym zabezpieczeniem banku spłaty kredytu były weksel własny in blanco z deklaracją wekslową (§ 3 ust. 2 w zw. z § 12 ust. 7 umowy – do czasu przedstawienia zaświadczenia o prawomocnym wpisie hipoteki), cesja na rzecz Banku wierzytelności z tytułu umowy ubezpieczenia nieruchomości (§ 3 ust. 2 w zw. z § 12 ust. 4 i 5 umowy) oraz ubezpieczenia, o których mowa w § 13 ust. 9-16 (§ 3 ust. 2 w zw. z § 13 ust. 9 – 16 umowy), tj. pakiet ubezpieczeń obejmujący: ubezpieczenie na życie kredytobiorców, ubezpieczenie na wypadek całkowitej niezdolności do pracy spowodowanej nieszczęśliwym wypadkiem, ubezpieczenie na wypadek świadczenia szpitalnego spowodowanego nieszczęśliwym wypadkiem, ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej osób fizycznych w życiu prywatnym oraz assistance. Nadto, kredytobiorcy zobowiązali się w okresie pierwszego roku od wypłaty transzy kredytu, do zawarcia umowy ubezpieczenia od ryzyka utraty stałego źródła dochodu o wysokości nie niższej niż 12 sto miesięczna suma rat kredytu i dokonania cesji praw z tej umowy na bank (§ 13 ust. 9).

Zgodnie z umową kredytu do rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów stosowane były odpowiednio kursy kupna i sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez bank, walut zawartych w ofercie banku obowiązujące w dniu dokonania transakcji (§ 17 ust. 1).

W § 17 ust. 2 – 5 umowy zawarto postanowienia, zgodnie z którymi:

- a. kursy kupna określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna – ust. 2;
- b. kursy sprzedaży określa się jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży – ust. 3;
- c. do wyliczenia kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA stosuje się kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP w danym dniu roboczym skorygowane o marżę kupna/sprzedaży (...) Banku SA – ust. 4;
- d. obowiązujące w danym dniu roboczym kursy kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank SA walut zawartych w ofercie Banku określone są przez Bank po godz. 15.00 poprzedniego dnia i wywieszane są w siedzibie Banku oraz publikowane na stronie internetowej (...) Bank SA (www.gemoneybank.pl) – ust. 5.

Przed zawarciem umowy kredytowej, powodowie nie zostali w żaden sposób powiadomieni o sposobie ustalania ww. marży Banku.

Umowa zawierała postanowienie wprowadzające oprocentowanie zmienne według stopy referencyjnej L. 3M (CHF) - § 8 ust. 1 umowy, przy czym na dzień sporządzenia umowy oprocentowanie wynosiło 3,250% w skali roku i stanowiło sumę następujących pozycji: marży banku niezmiennej w czasie trwania umowy w wysokości 1,390% oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3, opisanego szczegółowo w § 8 oraz 0,95 punktu procentowego do czasu określonego w ust. 2 tj. do czasu przedstawienia bankowi odpisu księgi wieczystej zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz banku na kredytowanej nieruchomości (§ 2 ust. 1 i 2 umowy).

Powodowie mieli prawo do wnioskowania o zmianę waluty indeksowania kredytu – przy czym decyzja w zakresie zmiany przysługiwała wyłącznie Bankowi (§10 ust. 12 umowy). Umowa nie zawierała kryteriów podjęcia takiej decyzji.

Od 1 lipca 2006 r. w pozwanym banku obowiązywała na mocy zarządzenia Prezesa Zarządu (...) Bank S.A. z 23. czerwca 2006 r. procedura regulująca zasady informowania klientów G. M. Banku o ryzykach związanych z zaciąganiem kredytów hipotecznych w walutach obcych lub indeksowanych do waluty obcej. Zgodnie z tym dokumentem, doradca kredytowy/Pośrednik G. M. Banku przedstawiając klientowi ofertę kredytu w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej zobowiązany był do przekazania klientowi informacji o wiążących się z tym ryzykach, tj. ryzyku walutowym, ryzyku stóp procentowych oraz ryzyku makroekonomicznym. Co do ryzyka walutowego doradca kredytowy/Pośrednik zobowiązany był informować klienta, że przy kredytach walutowych występuje ryzyko walutowe (kursowe) związane z możliwością wystąpienia zmiany kursu waluty, w której został zaciągnięty kredyt. Nadto klient winien być także poinformowany, że ze względu na zmianę kursu złotego (PLN) do waluty, wysokość raty spłacanego kredytu może się obniżyć lub zwiększyć. Poza tym, w przypadku wzrostu kursu waluty wzrasta także jego saldo zadłużenia w związku z czym w sytuacji znacznego wzrostu kursu waluty saldo kredytu może przekroczyć wartość nieruchomości, która stanowi jego zabezpieczenie, ze wskazaniem, że ryzyko to jest ponoszone przez klienta. Doradca kredytowy/Pośrednik miał także obowiązek poinformować klienta, od czego uzależniony jest kurs kupna (kurs, po którym następuje wypłata kredytu) i kurs sprzedaży (kurs, po którym następuje spłata kredytu) waluty ustalany przez G. M. Bank, ze wskazaniem, że ówczesnie był on oparty o średni kurs NBP +/- marża G. M. Banku. Nadto klient miał być także informowany, gdzie można znaleźć aktualny kurs sprzedaży dla kolejnych spłat rat oraz o możliwości skorzystania z usługi polecenia zapłaty, w ramach której Bank automatycznie pobierze wymaganą kwotę z rachunku Klienta. Zgodnie z tym dokumentem, klientowi miał być także prezentowany wykres przedstawiający zmiany kursu złotego w stosunku do franka szwajcarskiego, euro i dolara amerykańskiego w okresie ostatnich trzech lat – średni kurs NBP.

Bank wprowadził również ulotki informacyjne dla klientów G. M. Banku ubiegających się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej, zawierające podstawowe informacje w ww. zakresie

Przesyłane powodom harmonogramy spłat wyrażane były w walucie CHF. Początkowo powodowie byli tym zaskoczeni, bo myśleli, że miesięczne raty wynikające z harmonogramu będą wyrażone w złotych polskich (podczas rozmowy z doradcą była omawiana wysokość rat w złotówkach). Już po zawarciu umowy okazało się, że aby wyliczyć ratę miesięczną w PLN, przelewaną na konto do spłaty kredytu, powodowie musieli sprawdzać kurs CHF na stronie internetowej banku.

Po pewnym czasie od zawarcia ww. umowy, do powodów zgłosił się doradca kredytowy z informacją, że jeśli powodowie są zainteresowani, to bank może im podwyższyć kwotę kredytu. Powodowie chętnie się na to zgodzili, gdy potrzebowali środków na wykończenie domu.

10 listopada 2006r. powodowie złożyli wniosek o podwyższenie kwoty kredytu. Nie zostali wówczas poinformowani, że jeśli w związku z takim podwyższeniem zostanie przekroczony dopuszczalny wskaźnik obciążenia nieruchomości kredytem, to będą musieli oni płacić opłatę manipulacyjną. Faktem tym byli zaskoczeniu przy podpisaniu aneksu.

W związku z powyższym 19. grudnia 2006r. powodowie zawarli wraz z bankiem aneks do umowy kredytowej, na mocy którego kwota kredytu została podwyższona o 121.150 zł, tj. do 506.489,24 zł. W aneksie zostały zmienione - w konsekwencji – niektóre z postanowień umowy z 13 marca 2006r.: § 1 ust. 1 i 2, § 2.

Aneks z 19 grudnia 2006 r. podwyższał także oprocentowanie kredytu, które miało wynosić 4.080% w skali roku, z zastrzeżeniem, iż do dnia wejścia w życie aneksu może ulec zmianie i stanowi sumę marży banku niezmienną w okresie trwania umowy w wysokości 1,520 punktu procentowego oraz aktualnie obowiązującego indeksu L3 opisanego w § 8 oraz 0,95 punktu procentowego do czasu określonego w ust. 2 (marża Banku została podniesiona).

Nadto, aneks do treści § 2 umowy, dodał zapis ust. 3, zgodnie z którym z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem, kredytobiorca zobowiązany jest do uiszczenia opłaty manipulacyjnej w wysokości 2.364,82 zł. Kwota ta miała być uiszczona najpóźniej przed wypłatą kredytu na wskazany rachunek banku. Kredytobiorca był zobowiązany do uiszczania tej opłaty raz na trzy lata w terminie płatności ostatniej raty w każdym trzyletnim okresie kredytowania, przy czym trzyletni okres liczony jest od pierwszego terminu płatności. Zapłata następuje poprzez doliczenie wartości opłaty manipulacyjnej do salda kredytu, o ile w terminie tym kredytobiorca nie przedstawi dowodu wpłaty na wyżej opisany rachunek. Obowiązek zapłaty ustaje, gdy w dacie płatności opłaty manipulacyjnej saldo zadłużenia obniży się do kwoty niższej lub równej kwocie 440.800 złotych polskich.

Powyższa opłata manipulacyjna miała stanowić zabezpieczenie Banku z tytułu braku wniesienia wkładu własnego przez powodów (wysoki wskaźnik LtV powodów).

Bank, 29 grudnia 200r. obciążył także powodów opłatą sądową od wpisu w księgach wieczystych – 150,01 zł, doliczoną do salda kapitału kredytu.

Dodatkowa kwota (124.000,06 zł) została wypłacona powodom na podstawie ww. aneksu w czterech transzach od dnia 29 grudnia 2006 r. do dnia 18 czerwca 2007 r.

Następnie, aneksem z 20 marca 2013 r., zmieniono § 2 ust. 3, zgodnie z którym z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem, kredytobiorca zobowiązany jest do uiszczenia opłaty manipulacyjnej w wysokości 2.364,82 zł za okres pierwszych trzech lat istnienia ochrony ubezpieczeniowej. Kwota ta zostanie uiszczona najpóźniej przed wypłatą kredytu na wskazany rachunek banku. W następnych latach, za każde trzy lata ochrony ubezpieczeniowej, opłata manipulacyjna będzie wynosić 3,6 % różnicy pomiędzy kwotą pozostającego do spłaty salda zadłużenia z tytułu kredytu, a 80 % wartości nieruchomości i wchodzić do salda kredytu. Opłata manipulacyjna miała być doliczana raz na trzy lata do salda kredytu. Obowiązek zapłaty ustaje, gdy w dacie płatności opłaty manipulacyjnej saldo zadłużenia obniży się do kwoty niższej lub równej kwocie 745.600 złotych polskich.

W związku z aneksem z dnia 20 marca 2013 r. dokonano ponownej wyceny nieruchomości, której wartość wyniosła wówczas 755.000 zł (podczas zawierania aneksu nr (...) z 19 grudnia 2006 r. wartość nieruchomości wynosiła 440.800 zł).

Powyższe aneksy nie były przedmiotem negocjacji pomiędzy stronami.

Bank naliczył powodom opłaty manipulacyjne w wysokości 2.364,82 zł (13 stycznia 2010r.) oraz 2.364,81 zł (3 stycznia 2013r.) tj. łącznie 4.729,64 zł, przy czym 1 lutego 2016r. dokonano korekty ww. opłat o 665,15 zł. W związku z tym ich ostateczna wartość wyniosła 4.064,48 zł. Opłaty te zostały dodane przez bank do salda kapitału kredytu. Opłaty te były spłacane zatem w ratach kredytu.

Ostatecznie, całość uruchomionego kredytu wyniosła 506.489,24 PLN, udostępniona powodom łącznie w 13 transzach:

1. 17 marca 2006 r. – kwota 42.999,99 PLN stanowiąca równowartość 17.823,83 CHF;

2. 2 maja 2006 r. – kwota 42.999,99 PLN stanowiąca równowartość 17.896,53 CHF;
3. 30 maja 2006 r. – kwota 64.500,00 PLN stanowiąca równowartość 26.291 12 CHF;
4. 13 lipca 2006 r. – kwota 60.000,00 PLN stanowiąca równowartość 24.215,03 CHF;
5. 17 sierpnia 2006 r. – kwota 26.000,00 PLN stanowiąca równowartość 10.827,92 CHF;
6. 21 września 2006 r. – kwota 21.499,99 PLN stanowiąca równowartość 8.889,37 CHF;
7. 28 września 2006 r. – kwota 43.000,00 PLN stanowiąca równowartość 17 589,79 CHF;
8. 24 października 2006 r. – kwota 43.000,00 PLN stanowiąca równowartość 18.211,08 CHF;
9. 1 grudnia 2006 r. – kwota 29.999,99 PLN stanowiąca równowartość 12.884,38 CHF;
10. 29 grudnia 2006 r. – kwota 42.999,99 PLN stanowiąca równowartość 18.566,49 CHF;
11. 19 marca 2007 r. – kwota 21.499,99 PLN stanowiąca równowartość 9.023,75 CHF;
12. 15 maja 2007 r. – kwota 19.999,99 PLN stanowiąca równowartość 9.014, 69 CHF;
13. 18 czerwca 2007 r. – kwota 39.500,09 PLN stanowiąca równowartość 17 693,21 CHF.

Wszystkie ww. kwoty zostały wypłacone powodom po przeliczeniu ich wg Tabeli kursu kupna stosowanej przez Bank w dniu wypłaty.

Bank pobrał w dniu 17 marca 2006 r. z kredytu powodów kwotę 4.459,24 PLN (w przeliczeniu na walutę kredytu 1.893,99 CHF) z tytułu kosztów ubezpieczenia od ryzyka utraty pracy oraz kwotę 3.770 zł (1.562,69 CHF) tytułem prowizji za udzielenie kredytu. Kwoty te również zostały przeliczone na CHF według kursu kupna zgodnie z Tabelą kursu kupna/sprzedaży stosowaną przez Bank.

Nadto, bank do salda kredytu doliczył: 17.01.2007r. opłatę za sporządzenie aneksu (100 CHF /246,55 PLN), 19.06.2007r. opłatę za zaświadczenie (12 CHF / 28,14 PLN), 18.08.2016r. opłatę za wezwanie do zapłaty (8 CHF / 28,14 PLN).

Saldo zadłużenia powodów na dzień 24 kwietnia 2019r. wynosiło 141.843,91 CHF, które przeliczone na PLN wg. kursu sprzedaży waluty z tego dnia, stanowi 537.616,79 zł.

Powodowie od dnia 18 kwietnia 2006 r. przystąpili do spłacania zaciągniętego kredytu. Początkowo wyglądało to w ten sposób, że powodowie samodzielnie sprawdzali na stronie Banku jaki jest wewnętrzny kurs PLN/CHF i na tej podstawie wyliczali wysokość raty, po czym przelewali ją na rzecz Banku (odpowiednią kwotę PLN stanowiącą odpowiednik określonej kwoty w CHF).

Do chwili obecnej powodowie spłacają kredyt zgodnie z harmonogramem spłat - przy czym od 14 marca 2014 r., w związku z uprzednim wejściem w życie tzw. ustawy antyspreadowej, do chwili obecnej powodowie samodzielnie pozyskują CHF (za pomocą różnych portali walutowych czy kantorów) i świadczą spłaty bezpośrednio w tej walucie.

(...) Bank SA z siedzibą w G. jest poprzednikiem prawnym pozwanej – Banku (...) S.A. z siedzibą w G..

Dokładny mechanizm ustalania marży Banku oraz wewnętrznej tabeli kursów walut jest znany tylko i wyłącznie Zarządowi Banku.

Dokonywanie oceny zdolności kredytowej powodów – w poszczególnym wariantcie walutowym kredytu – zostało dokonane w centrali Banku (Dział Analiz).

Pismem z dnia 24 kwietnia 2019 r. (wystosowanym na wniosek powodów) Bank wyjaśnił, że marże kupna/sprzedaży są ustalane raz na miesiąc i składają się z różnicy pomiędzy średnimi kursami złotego do danych walut ogłoszonymi w tabeli kursów średnich NBP w przedostatnim dniu roboczym miesiąca poprzedzającego okres obowiązywania wyliczonych marż, a średnią arytmetyczną z kursów kupna/sprzedaży stosowanych do transakcji detalicznych z pięciu banków, na ostatni dzień roboczy miesiąca poprzedzającego okres obowiązywania wyliczonych marż. Obejmowało to m.in. takie banki jak: (...) SA, (...) Bank (...) SA, (...) Bank SA, (...) SA.

Pismem z dnia 20 maja 2019 r. powodowie oświadczyli pozwanemu, że dokonują oni spłat kolejnych (po ww. dniu) rat, lecz w ich ocenie stanowią one świadczenie nienależne i czynią to z obawy przed wszczęciem przeciwko nim postępowania egzekucyjnego przez bank oraz zastrzegają zwrot dokonanych odtąd spłat. Jednocześnie powodowie wezwali bank do zapłaty (zwrotu) na swoją rzecz kwot 142.736,11 zł oraz 43.995,93 CHF w terminie 7 dni od daty doręczenia pisma. Pismo to zostało odebrane 24 maja 2019 r.

Pozwany w piśmie z 5 czerwca 2019 r. zakwestionował wszelkie podnoszone argumenty przez powodów i odmówił uznania przedstawionych roszczeń (k. 140)

Do dnia wytoczenia powództwa powodowie spłacili łącznie:

- 214.547,79 PLN; przy czym w okresie 10 lat poprzedzających wniesienie pozwu – 142.736,11 PLN oraz
- 45.391,09 CHF (43.995,93 + 1.395,16 CHF).

Powodowie mają świadomość skutków związanych z ewentualnym stwierdzeniem nieważności umowy i akceptują je.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów prywatnych, zeznań powodów i świadków. Sąd I instancji wskazał, że nie stanowiły podstawy dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych przedstawiane przez pozwanego dokumenty obejmujące m.in. raporty, rekomendacje, materiały informacyjne, przykładowe wyroki sądów powszechnych wraz z uzasadnieniami oraz opinie prawne, sporządzone na zlecenie strony pozwanej, bowiem dokumenty te stanowiły bądź wyraz wiedzy specjalistycznej, bądź też wiadomości powszechnie znanych i nie odnosząc się do konkretnych okoliczności faktycznych, które są sporne w niniejszej sprawie, mogły stanowić jedynie wzmocnienie stanowiska procesowego strony pozwanej. Sąd Okręgowy odstąpił także od przeprowadzania dowodu z przykładowych umów kredytów walutowych przedłożonych przez pozwanego, albowiem dowody te są nieprzydatne w niniejszej sprawie jako wykazujące okoliczności nieobjęte sporem.

Zeznania świadka R. G. Sąd I instancji ocenił jako ograniczone co do wiarygodności, jak i mocy dowodowej, w tym zwłaszcza w zakresie dotyczącym pouczeń i informacji udzielonych powodom przed zawarciem umowy kredytowej odnośnie ryzyk (walutowego i zmiennej stopy procentowej) – albowiem świadek oparł swoje przekonanie (co do okoliczności mającej miejsce w marcu 2006 r., a więc niemal 15 lat przed datą zeznawania) na tym, że regułą było podpisywanie przez kredytobiorców oświadczeń w tym zakresie, zawartych w szczególności w umowie kredytu. Sąd Okręgowy zauważył, że świadek nie pamiętał dokładnie okoliczności dotyczących spotkań informacyjnych z powodem, jak i zawarcia samej umowy.

Zeznania świadka R. S. Sąd Okręgowy ocenił jako ograniczone co do wiarygodności i jeszcze mniejszej mocy dowodowej niż zeznania świadka R. G., albowiem świadek składał zeznania jedynie w oparciu o przedłożone mu dokumenty, a tym samym jego wiedza i treść zeznań wynikały z treści tych dokumentów, a nie wiedzy o faktach opartych na własnej pamięci.

Wniosek dowodowy o przesłuchanie świadka Sąd I instancji pominął, gdyż okoliczności na, które miał on zeznawać były nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy. Natomiast wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka K. O. podlegał pominięciu, gdyż teza dowodowa pokrywała się z tezą (i ustalonymi okolicznościami) dotyczącą dwóch ww. przesłuchanych świadków, których zeznania były są spójne a w efekcie nie zaistniały podstawy, aby

uzupełniać je kolejnymi zeznaniami świadka na tożsame okoliczności. Ponadto Sąd Okręgowy uznał, że świadek K. O. nie zamieszkuje na terenie RP i przesłuchanie go wiązało by się z przedłużeniem czasu trwania postępowania.

Co do zasady Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom powodów wskazując, że powodowie przedstawili całokształt okoliczności faktycznych związanych z zawarciem umowy i aneksów, w szczególności wskazując na przebieg wydarzeń bezpośrednio poprzedzających ich podpisanie. W ocenie Sądu Okręgowego, pomimo faktu, że powodowie w przedmiotowej sprawie bronili swego interesu finansowego, to informacje podane przez nich w toku zeznań nie zawierały sprzeczności, a także w znacznej części były potwierdzeniem okoliczności zawarcia umowy z pozwanym, a także jej warunków.

Sąd I instancji, w szczególności dał wiarę, że powodowie nie otrzymali od pozwanego ulotek informacyjnych dla klientów (...) Banku S.A. ubiegających się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej, zawierające m.in. pouczenia czy są ryzyko walutowe oraz zmienne stopy procentowe, a jedynie ogólne ulotki reklamujące produktu ww. banku. Po pierwsze, jak już wyżej wskazano, z ustaleń Sądu wynika, że w banku dopiero od 1 lipca 2006r. obowiązywała na mocy zarządzenia Prezesa Zarządu (...) Bank S.A. z 23. czerwca 2006r. procedura regulująca zasady informowania klientów G. M. Banku o ryzykach związanych z zaciąganiem kredytów hipotecznych w walutach obcych lub indeksowanych do waluty obcej. Należy zatem ocenić, że kolportowanie wśród klientów omawianych ulotek było związane z wprowadzeniem ww. obowiązków informacyjnych, co miało miejsce już następczo w stosunku do zawarcia umowy z powodami. W ocenie Sądu Okręgowego pozwany nie wykazał, aby ulotki te zostały faktycznie wręczone powodom – nie ma na tych dokumentach podpisów ani parafek powodów, jak i taki fakt nie wynikał z zeznań przesłuchanych świadków, a zatem posługiwanie się – w nieustalonym czasie, przez bank ulotkami informacyjnymi nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy.

Sąd Okręgowy pominął wniosek dowodowy pozwanego o uzupełniające przesłuchanie świadków na podstawie na podstawie art. 235² § 1 pkt. 2 k.p.c. uznając je jako nieprzydatne dla rozstrzygnięcia. Sąd I instancji doszedł do wniosku, że powodowie zostali już w niniejszej sprawie przesłuchani i zeznali, że mają świadomość skutków ewentualnego stwierdzenia nieważności umowy przez Sąd, w tym konieczności rozliczenia się z bankiem, możliwych roszczeń banku o zapłatę wynagrodzenia za korzystanie z kapitału, że godzą się z upadkiem umowy, oceniają to jako korzystne dla siebie i są przygotowani na rozliczenie z bankiem.

Dysponując zestawieniem wpłat i wobec dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, dających podstawę do stwierdzenia nieważności łączącej strony umowy kredytu Sąd I instancji uznał, że wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego nie zasługiwał na uwzględnienie bowiem okoliczności, które miałyby zostać wyjaśnione w opinii nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Powodowie w ramach żądania głównego domagali się ustalenia nieważności umowy i po stwierdzeniu przez Sąd Okręgowy podstaw do jego uwzględnienia, zbędny był dowód z opinii biegłego na wszelki okoliczności wskazywane przez strony we wnioskach dowodowych dotyczących takiej opinii. Z powyższych względów Sąd I instancji pominął ten dowód w oparciu o przepis art. 235² § 1 pkt. 2 k.p.c.

Przechodząc do merytorycznej oceny powództwa Sąd Okręgowy w przedstawił stanowiska procesowe stron i wymienił zarzuty podnoszone przez strony w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. W dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji stwierdził, że zarówno legitymacja czynna powodów – jako strony umowy kredytu z dnia 13 marca 2006 r. oraz pozwanego (jako następcy prawnego (...) Banku S.A.) w zakresie odnoszącym się do tej umowy nie budziła wątpliwości i była bezsporna między stronami. Ponadto pozwany nie kwestionował statusu powodów jako konsumentów przy zawieraniu umowy kredytu.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że powodowie posiadają interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie nieważności spornej umowy kredytu. Sąd I instancji stwierdził, że powództwo w zakresie roszczenia o ustalenie okazało się uzasadnione.

W dalszej części uzasadnienia Sąd I instancji wskazał, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z umową kredytową indeksowaną do franka szwajcarskiego (CHF). W orzecznictwie nie została zakwestionowana taka forma kredytu.

Za zasadny Sąd Okręgowy uznał zarzut nieważności umowy kredytu ze względu na brak ścisłego określenia zobowiązania kredytobiorcy względem kredytodawcy (zarzut nieokreśloności świadczenia). W ocenie Sądu I instancji w ocenie Sądu, samo zastosowanie mechanizmu indeksacyjnego (waloryzacyjnego), zakładającego przeliczenie kwot wypłaconego kredytu i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych według kursów różnych walut nie jest co do zasady niezgodne z art. 69 Pr.bank. i to także w brzmieniu obowiązującym w dacie podpisywania przedmiotowej umowy. Sąd Okręgowy uznał, że dowolność w ustaleniu kwoty wypłaconego i spłacanego kredytu może być zakwalifikowana jak sprzeczność z naturą umowy zobowiązującej jako takiej, a umowy kredytowej w szczególności. W takim przypadku, podstawą do oceny prawnej umowy jest art. 58 k.c., a nie przepisy art. 385¹ – 385³ k.c. i dyrektywy nr 93/13/EWG.

Sąd Okręgowy ustalił, że kredytobiorcom w dniu zawarcia umowy kredytu nie była znana dokładna wysokość ich zobowiązania względem banku, która zależy od jednostronnie ustalanego przez bank kursu kupna CHF i dnia wypłaty środków. Zdaniem Sądu I instancji przekracza to granice swobody umów z art. 353¹ k.c. czyniąc umowę nieważną już na podstawie art. 58 § 1 k.c. w związku ze sprzecznością z art. 353¹ k.c.

W ramach zarzutu nieważności umowy kredytu, Sąd I instancji uwzględnił również stanowisko powodów o obciążeniu ich – jako strony umowy – w przeważającym zakresie (względem banku jako drugiej stron umowy) ryzykiem kursowym i braku rzetelnej informacji w tym zakresie. W ocenie Sądu Okręgowego pozwany bank nie sprostął ciężącemu na nim obowiązkowi wykazania, iż przedstawił powodom w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem.

Sąd Okręgowy uznał również, że podniesiony przez powodów zarzut sprzeczności klauzul waloryzacyjnych z naturą stosunku prawnego, zasadami współżycia społecznego i zasadą równości stron okazał się również uzasadniony.

W ocenie Sądu I instancji, sporna umowa jest nieważna również z uwagi na zawarte w niej niedozwolone postanowienia umowne. Klauzule abuzywne są zawarte w umowie kredytowej z 13 marca 2006 r. w § 1 ust. 1 zd. 3 oraz § 7 ust. 2 zd. 4 w zw. z § 17 ust. 1 umowy (klauzule dotyczące świadczenia kredytowego banku) oraz w § 10 ust. 6 umowy w zw. z § 17 ust. 1 umowy (dotyczące świadczenia kredytobiorców/powodów). Powyższe postanowienia umowne uzupełniane są także przez § 17 ust. 2 – 5 umowy. Bezskuteczność powyższych klauzul indeksacyjnych prowadzi do braków konstrukcyjnych umowy, a w konsekwencji niezgodności umowy z Prawem bankowym (art. art. 69 Pr. bankowego w zw. z 58 § 1 k.c.).

Sąd I instancji wskazał, że skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych jest ich pominięcie przy ustalaniu treści umowy pomiędzy bankiem a konsumentem. Klauzule abuzywne przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy, a co za tym idzie nie stanowią elementu treściowego łączącego strony stosunku prawnego. W konsekwencji należy ustalić jakie skutki wynikają z powyższego, w szczególności czy możliwe jest utrzymanie w mocy podpisanej przez strony umowy po wyeliminowaniu bezskutecznych, niedozwolonych postanowień lub ich stosowne zastąpienie.

Oceniając wpływ eliminacji klauzul niedozwolonych z treści spornej umowy Sąd I instancji uznał, że nie może ona w dalszym ciągu istnieć w obrocie prawnym, a w konsekwencji jest ona nieważna ex tunc. Wskazał, że w polskim porządku prawnym brak jest instrumentów, które prowadziłyby do dalszego utrzymania umowy w mocy, czemu sprzeciwia się także wola powodów. Sąd Okręgowy uznał, że uiszczone na rzecz pozwanego przez powódki należności z tytułu spłaty kredytu, który ostatecznie okazał się nieważny, stanowią podlegające zwrotowi w reżimie bezpodstawnego wzbogacenia świadczenie nienależne. Sąd I instancji nie uwzględnił podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia.

Apelacją z dnia 10 lutego 2022 r. pozwany Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 27 lipca 2021 r. (sygn. akt XVIII C 1306/19) w całości. Zaskarżonemu wyrokowi pozwany zarzucił

1. naruszenie przepisów prawa procesowego:

a. art. 189 k.p.c., poprzez błędne przyjęcie, że powodowie mają interes prawny w dochodzeniu powództwa o ustalenie;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. oraz w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe) poprzez ich błędną wykładnię, art. 69 ust. 2 pkt. 4a Prawa bankowego, art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego a także art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 355 § 2 k.c. poprzez błędne zastosowanie i nieprawidłowe przyjęcie, że Umowa Kredytu jest nieważna z uwagi na: a) nieokreśloność świadczenia z uwagi na możliwość jednostronnego i dowolnego określania przez bank świadczenia kredytobiorców; b) przewidzenie w umowie kursu kupna i kursu sprzedaży waluty obcej; c) naruszenie przez bank obowiązku informacyjnego, co narusza zasady współzycia społecznego; d) brak objęcia przez strony konsensem elementu dotyczącego marży przewidzianego w § 17 spornej umowy;

b. art. 58 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie, a także art. 58 § 3 k.c. poprzez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie, że umowa jest sprzeczna z art. 353¹ k.c. i art. 58 § 1 k.c.;

c. art. 385¹ § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich polegające na ich błędnej wykładni i błędnym przyjęciu, że: (i) klauzula indeksacyjna przewidująca przeliczenie kwoty na (...) (§ 1 ust. 1) może być badana pod kątem abuzywności z powołaniem na abuzywność postanowień dotyczących Tabeli Kursów Walut Obcych (§17 Umowy) - mimo, iż są to całkowicie odrębne warunki umowne, klauzula indeksacyjna określa główne świadczenie stron, jest jednoznaczna, a nadto została indywidualnie uzgodniona (ii) klauzula indeksacyjna jest niejednoznaczna - mimo, iż powodom udzielono informacji pozwalających mu na oszacowanie istotnych konsekwencji ekonomicznych umowy, a sama informacja o sposobie ustalania Tabeli Kursów Walut nie jest informacją „istotną” dla konsumenta ((...)) Bank miał swobodę w ustalaniu kursów w Tabeli Kursów Walut do której odwołuje się § 1 ust. 1 Umowy Kredytu - mimo, iż sposób ten opisany został precyzyjnie w § 17 - a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 385 1 § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia umowy kredytu (klauzula indeksacyjna i odesłanie do Tabeli Kursów Walut) kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając jego interesy i to w sposób rażący - mimo że postanowienia te oceniane na dzień zawarcia umowy przesłanek tych nie spełniają, a nadto Sąd zaniechał poinformowania konsumenta o konsekwencjach abuzywności i umożliwienia mu w ten sposób wyrażenia „wolnej i świadomej zgody” na ewentualne dalsze obowiązywanie nieuczciwego warunku;

d. art. 65 k.c. w zw. z art. 385⁽¹⁾ § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93//EWG polegające na ich błędnej wykładni i pominięciu przez Sąd, że § 17 Umowy odwołuje się do kursu średniego NBP i zawiera dwa odrębne obowiązki umowne stron, tj. (a) obowiązek przeliczenia walut według kursów średnich NBP; (b) obowiązek zapłaty marży przez kredytobiorcę - które: (i) mają inną treść normatywną; (ii) pełnią inne funkcje; (iii) nie są ze sobą nierozdzielnie związane - a w konsekwencji - mogą być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem ich uczciwości, a usunięcie obowiązku zapłaty marży nie wpłynie na istotę pozostałych warunków Umowy - co zgodnie z wytycznymi zawartymi w wyroku TSUE z dnia 29 kwietnia 2021 roku, wydanego w sprawie C-19/20 - Bank (...) ("Wyrok TSUE") powoduje, że Sąd powinien stwierdzić, że co najwyżej wyłącznie warunek dotyczący marży nie wiąże powoda (pozostawiając w umowie odesłania do średniego kursu NBP);

e. art. 65 § 1 i § 2 k.c. i art. 385¹ § 2 k.c. w zw. art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe) polegające na ich błędnej wykładni oraz art. 69 ust. 3 Prawa bankowego poprzez ich niezastosowanie - w zw. z art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG, a polegające na zaniechaniu dokonania wykładni oświadczeń woli stron i błędnym przyjęciu przez Sąd, że: (i) postanowienia dotyczące Tabeli Kursów Walut stanowią element przedmiotowo istotny umowy kredytu i zostały określone niejednoznacznie przez odniesienie do przyszłej Tabeli Kursowej; (ii) bez postanowień dotyczących sposobu ustalania Tabeli Kursów Walut nie istnieje możliwość wykonania umowy kredytu

f. art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. polegające na jego niezastosowaniu oraz art. 385² k.c. poprzez jego błędną wykładnię - w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez nieuzupełnienie luki powstałej wskutek uznania

postanowień § 17 Umowy Kredytu za abuzywne za pomocą: (i) przepisów dyspozytywnych, mimo że kurs wymiany walut PLN/CHF może zostać ustalony również w oparciu o przepis dyspozytywny obowiązujący w dniu orzekania - art. 358 § 2 k.c., a który to przepis może znaleźć również zastosowanie z uwagi na fakt, że umowa kredytu jest zobowiązaniem o charakterze trwałym, przy czym do jego zastosowania nie jest wymagana zgoda konsumenta, (ii) wskaźnika o charakterze dyspozytywnym, jakim w dacie zawarcia Umowy był kurs średni NBP - a w konsekwencji błędne stwierdzenie, że skutkiem abuzywności jest nieważność całej umowy;

g. art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. oraz art. 4 ustawy o zmianie ustawy - Prawo bankowe w zw. z art. 385² oraz art. 316 § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie oraz nieuwzględnienie stanu wprowadzonego Ustawą antyspreadową przy ocenie celowości stosowania przez Sąd sankcji (i to nieważności) dla zachęcenia banków do umieszczania w umowach kredytu postanowień dotyczących kursów walut w sytuacji, gdy obowiązek taki wynika już z ww. ustawy, wypełniając cele Dyrektywy 93/13 - a w konsekwencji zaniechanie dokonania oceny skutków braku związania abuzywnym postanowieniem na dzień orzekania i błędne przyjęcie, że nie została uchylona ewentualna abuzywność postanowień, a właściwą sankcją jest nieważność całej umowy

h. art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. w zw. art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez ich błędne zastosowanie oraz art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i zaniechanie dokonania oceny: (i) czy przyjęcie nieważności Umowy Kredytu z uwagi na abuzywność niektórych jej postanowień jest zgodne z zasadą proporcjonalności, (ii) jakie skutki pociąga za sobą uznanie Umowy Kredytu za nieważną wobec konsumenta i Banku, i to na dzień orzekania, oraz czy i w jakim zakresie skutki te są dla konsumenta dotkliwe i czy jest on ich świadomy, (iii) czy w konkretnej sytuacji Kredytobiorcy, który zrealizowali cel umowy, wywodzenie sankcji nieważności i domaganie się zwrotu całości dokonanych spłat nie stanowi nadużycia prawa - a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż abuzywność postanowień dotyczących Tabeli Kursów Walut winna powodować nieważność umów kredytu;

i. art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. polegające na błędnym zastosowaniu oraz art. 411 pkt 1, 2 i 4 k.c. poprzez ich niezastosowanie i błędnym przyjęciu, iż: a) świadczenie spełnione przez kredytobiorcę na rzecz banku stanowiły świadczenie nienależne; b) została spełniona przesłanka wzbogacenia po stronie banku i zubożenia po stronie kredytobiorcy; c) zwrot kapitału kredytu stanowi świadczenie wzajemne, które podlega zwrotowi w przypadku nieważności umowy kredytu; d) nie jest możliwe zakwalifikowanie spełnionego przez kredytobiorcę świadczenia jako czyniącego zadość zasadom współżycia społecznego lub też dokonanego na poczet niewymagalnego świadczenia banku o zwrot własnego świadczenia; e) kredytobiorca może domagać się zwrotu świadczenia mimo, iż dokonywał spłat bez zastrzeżenia zwrotu;

j. art. 385[#] § 1 k.c. w zw. z art. 70 ust. 2 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 110 ustawy Prawo bankowe poprzez błędną wykładnię art. 385[#] § 1 k.c. i niezastosowanie art. z art. 70 ust. 2 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 110 ustawy Prawo bankowe, a w konsekwencji uznaniu, że § 2 ust. 3 umowy kredytu (wprowadzony do umowy aneksem z dnia 19 grudnia 2006 r.) stanowi niedozwoloną klauzulę umowną, kształtującą prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszająca jego interesy, podczas gdy opłata manipulacyjna z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem: i. została uzgodniona indywidualnie z powodem, co wynika z dokumentów i wydruków znajdujących się w aktach sprawy, jak również zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, ii. zabezpiecza interes obu stron umowy kredytu; iii. Umożliwiła powodowi uzyskanie kredytu w wysokości wskazanej w umowie kredytu i na określonych w niej warunkach, która to możliwość stanowiła ekwiwalent związany z ponoszeniem tejże opłaty;

k. została omówiona z powodem przed przystąpieniem do podpisania aneksów;

l. w treści aneksu do umowy kredytu z dnia 10 grudnia 2006 r. oraz aneksu do umowy kredytu z dnia 20 marca 2013 r. strony wprost ustaliły, że powód będzie uiszczał opłatę manipulacyjną jak również zasady ustalenia jej wysokości;

3. naruszenie przepisów postępowania tj.:

a. art. 479⁽⁴⁵⁾ § 2 k.p.c. w zw. z art. 479⁽⁴³⁾ k.p.c. poprzez przyjęcie, że treść normatywna § 17 (oraz związanych z nim klauzul) Umowy odpowiada treści normatywnej klauzul wpisanych do rejestru UOKiK pod nr: 5622, podczas gdy treść normatywna § 17 Umowy jest od nich odmienna, wpis 5622 dotyczy innego rodzaju kredytu i innego wzorca umownego, a pozostałe klauzule wskazane w uzasadnieniu w ogóle się nie odnoszą do pozwanego banku; art. 479⁽⁴³⁾ k.p.c. na dzień orzekania już nie obowiązywał, bowiem został uchylony ustawą z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw- a w konsekwencji błędne przyjęcie, że § 17 umowy kredytu (oraz w zw. z tym § 1 ust. 1, § 7 ust. 2 i § 10) jest abuzywny

b. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 231 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia całości zgromadzonego materiału dowodowego polegającego na: a) zmarginalizowaniu zeznań świadków R. G. oraz R. S., b) zmarginalizowaniu znaczenia dokumentów złożonych do akt sprawy;

c. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 i k.p.c. oraz art. 227 k.p.c., polegające na pominięciu postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 4 lutego 2021 r. dowodu z opinii biegłego oraz postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 8 czerwca 2021 r. ponownego wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w celu wykazania faktów, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy wskazanych w odpowiedzi na pozew; ii. pominięciu postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 21 listopada 2019 r. wniosku o przesłuchanie świadka M. C., pominięciu postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 8 czerwca 2021 r. wniosku o przesłuchanie K. O., pominięciu postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 8 czerwca 2021 r. wniosku pozwanego o ponowne przesłuchanie powoda celem poinformowania go wyczerpująco o skutkach uznania umowy za bezskuteczną;

d. 235² § 2 k.p.c., art. 243² k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez niewydanie postanowienia o pominięciu dowodów z dokumentów, a mimo to pominięcie ich przy ustalaniu stanu faktycznego i uznanie, że dokumenty te nie zawierają faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy

e. a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, iż:

i. powód nie został należycie poinformowany o ryzykach związanych z umową kredytu, a bank w sposób nieprawidłowy wypełnił obowiązek informacyjny;

ii. bank w sposób jednostronny, bez wykazania obiektywnych kryteriów mógł określać wysokość należności obciążającej kredytobiorców;

(...). powód nie miał możliwości negocjacji;

iv. kredyt indeksowany jest zobowiązaniem pieniężnym wypłacanym i spłacamy w walucie polskiej;

v. powodowi nie przedstawiono w ogóle oferty kredytu w PLN, a jedynie wskazano, że w kredycie indeksowanym walutą CHF raty kredytu są niższe, niż w przypadku PLN;

vi. odnośnie opłaty manipulacyjnej pełniła ona analogiczną funkcję jak ubezpieczenie niskiego wkładu;

vii. zostały naruszone interesy powoda i to w sposób rażący;

f. a także niepoczynienie istotnych ustaleń faktycznych: i. co do wyliczenia wysokości ewentualnych nadpłat powoda w PLN przy rozliczeniu kredytu według kursu średniego NBP: ii. skutków dla powoda uznania umowy kredytu za nieważną i tego czy będą one dla niego dotkliwe;

Mając na uwadze powyższe zarzuty, apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi orzeczenie co do kosztów postępowania za obie instancje, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa oraz

zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu za postępowanie przed Sądem pierwszej i drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie.

W piśmie z dnia 8 września 2023 r. pozwany podniósł zarzut zatrzymania świadczeń spełnionych przez powodów M. W. i J. W. na podstawie umowy kredytu z dnia 13 marca 2006 r. na rzecz banku, które miałyby podlegać zwrotowi na wypadek stwierdzenia przez Sąd, że umowy kredytu jest nieważna- do czasu zaofiarowania przez powodów zwrotu świadczenia spełnionego przez bank na rzecz kredytobiorców w postaci zapłaty kwoty 498.000,02 zł tj. wartości kapitału udostępnionego stronie powodowej na podstawie spornej umowy kredytu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja co do zasady jako bezzasadna podlegała oddaleniu. Zmiana zaskarżonego wyroku w części wynikała z podniesionego przez pozwanego zarzutu zatrzymania.

Z uwagi na złożenie apelacji po zmianie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego dokonanej ustawą z 4 lipca 2019 r. (Dz.U.2019 poz. 1469) uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego zostało sporządzone w sposób określony przepisem art. 387 § 2¹ k.p.c. w brzmieniu nadanym tą nowelizacją. Sąd Apelacyjny nie przeprowadził postępowania dowodowego i nie dokonał – co do zasady - odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych przed sądem pierwszej instancji, nie uzupełnił ustaleń sądu pierwszej instancji. W tej sytuacji, zgodnie z art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., wystarczające jest wskazanie, że Sąd Apelacyjny zasadniczo przyjął za własne ustalenia sądu pierwszej instancji dokonane w sprawie, za wyjątkiem o którym mowa poniżej.

Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny uznaje za własne. Prawidłowe ustalenia faktyczne są konsekwencją dokonania przez Sąd I instancji poprawnej oceny dowodów, bez naruszenia reguły wynikającej z art. 233 § 1 k.p.c., stały się nadto podstawą dokonania właściwych rozważań prawnych. Rozważania Sądu Okręgowego są wszechstronne i należycie osadzone zarówno w materiale dowodowym sprawy, jak i w przepisach prawa. Sąd Apelacyjny je co do zasady podziela.

Uprzedzając odniesienie się do zarzutów apelacji wskazać należy, że powodowie zawarli umowę o kredyt indeksowany do franka szwajcarskiego (CHF). Kwota kredytu w aneksowanej umowie była wyrażona w walucie polskiej i została wypłacona powodom w walucie polskiej według kursu kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. opisanej szczegółowo w § 17 umowy. Podobnie też spłata kredytu realizowana była w walucie krajowej przy zastosowaniu kursu sprzedaży waluty kredytu podanego w tabeli kursów kupna/sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. obowiązującego w dniu wpływu środków do banku (§ 10 ust. 6 umowy). W kredycie denominowanym natomiast kwota wyrażona jest w walucie kredytu, na przykład we frankach szwajcarskich. Kredyt jednak wypłacany jest kredytobiorcy w złotych po kursie waluty z dnia uruchomienia. Obu rodzajów kredytu nie należy mylić z kredytem walutowym. O tym, czy strony zawarły umowę o kredyt walutowy świadczy bezpośrednio w umowie wskazanie kwoty i waluty kredytu, oprocentowanie kredytu odpowiadające jego walucie (np. stopa Libor), możliwość dokonania jego przewalutowania, możliwość wypłaty i spłaty kredytu w walucie obcej, a posiłkowo treść wniosku o kredyt i nazwa umowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2020 r., sygn. III CSK 99/18).

O ile zatem kredyt indeksowany i denominowany, nie są kredytami niezgodnymi z art. 69 ust. 1, 2 i 3 ustawy – Prawo bankowe i mieszczą się w granicach swobody umów wyrażonej w art. 353¹ k.c. a także nie są, wbrew stanowisku wyrażonemu w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji - nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c., o tyle ich mechanizm indeksacyjny (waloryzacyjny) podlega ocenie z punktu widzenia art. 385¹ – 385³ k.c. (por. wyrok SN z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18).

Niezasadny okazał się też zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

W judykaturze wyjaśniono, iż o występowaniu interesu prawnego w żądaniu ustalenia świadczy możliwość stanowczego zakończenia w tym postępowaniu sporu między stronami, natomiast przeciwko jego istnieniu – możliwość uzyskania przez powoda pełniejszej ochrony w drodze innego powództwa. Interes ten należy rozumieć zatem szeroko. Pojęcie to powinno być interpretowane z uwzględnieniem szeroko pojmowanego dostępu do sądu w celu zapewnienia należytej ochrony prawnej, której nie można się domagać w drodze innego powództwa (wyrok SN z dnia 15 maja 2014r., III CSK 254/12, LEX nr 1353202, wyrok SN z dnia 31 stycznia 2008 r., II CSK 378/07, LEX nr 863958). Podkreśla się też, że ocena istnienia interesu musi uwzględniać, czy wynik postępowania doprowadzi do usunięcia niejasności i wątpliwości co do danego stosunku prawnego i czy definitywnie zakończy spór na wszystkich płaszczyznach tego stosunku lub mu zapobiegnie, a zatem czy sytuacja powoda zostanie jednoznacznie określona. Wskazuje się też, że interes prawny w świetle art. 189 k.p.c. rozumieć należy jako obiektywną potrzebę uzyskania wyroku określonej treści, wywołaną rzeczywistym naruszeniem, albo zagrożeniem sfery prawnej podmiotu występującego z powództwem ustalającym. Oczywiście, obiektywny charakter interesu prawnego nie może być wyabstrahowany od okoliczności sprawy, gdyż podstawą niepewności co do stanu prawnego są konkretne okoliczności faktyczne, które miały wpływ na ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 5 czerwca 2019 r., sygn. akt I ACa 185/18).

Obecnie toruje sobie drogę pogląd, zgodnie z którym pojęcia interesu prawnego nie należy traktować nazbyt wąsko. Wyrazem tego jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 80/18, w którym, wskazując na możliwość żądania ustalenia faktu prawotwórczego, lub też ustalenia bezskuteczności takiego faktu, wyjaśniono, że nie należy zbyt rygorystycznie pojmować zasady, że powództwo o ustalenie nie jest dopuszczalne, jeżeli możliwe jest do przewidzenia w danym przypadku jakiegokolwiek świadczenie. Należy bowiem kierować się względami celowości i ekonomii procesowej, zwłaszcza gdy spór dotyczy samej tylko zasady.

Poza tym także w orzecznictwie sądów powszechnych przyjmuje się, że sama możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie nie wyczerpuje interesu prawnego w żądaniu ustalenia wtedy, gdy pozwany rości sobie według treści stosunku prawnego objętego powództwem z art. 189 k.p.c. określone prawo do świadczenia ze strony powodów (np. żąda zwrotu udzielonego kredytu w wysokości obliczonej zgodnie z treścią kwestionowanej umowy). W takich sytuacjach sądy nie odmawiają dłużnikowi - dążącemu do wykazania, że nie jest zobowiązany do świadczenia w wysokości poszczególnych rat przy wykorzystaniu klauzul indeksacyjnych - interesu prawnego w dochodzeniu żądania ustalenia nieistnienia stosunku prawnego (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 9.06.2021 r., sygn. akt V ACa 127/21).

W konsekwencji, zgodzić się należy z Sądem Okręgowym, że powodowi przysługiwał interes prawny, o jakim mowa w art. 189 k.p.c. Wspomnieć bowiem trzeba, że łącząca strony umowa kredytowa kształtuje prawa i obowiązki stron w zakresie szerszym, niż tylko regulującym kwestie wzajemnych świadczeń pieniężnych, zatem usunięcie wątpliwości co jej ważności (skuteczności) wpływa na sytuację prawną powodów także w innych aspektach, np. co do obowiązywania zabezpieczenia hipotecznego.

Po pozytywnej weryfikacji interesu prawnego powodów, o którym mowa w art. 189 k.p.c. należało odnieść się do pozostałych zarzutów apelacji, w tym w pierwszej kolejności do zarzutów dotyczących prawidłowości przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego. Tylko bowiem prawidłowo ustalony stan faktyczny, będący wynikiem prawidłowo przeprowadzonego postępowania dowodowego, daje podstawę do kontroli poprawności zastosowania prawa materialnego.

Za nietrafny uznać należało podniesiony przez stronę pozwaną zarzut naruszenia art. 479⁽⁴⁵⁾ § 2 k.p.c. w zw. z art. 479⁽⁴³⁾ k.p.c. Rozważania dokonane na stronie 36-37 uzasadnienia zachowują swą aktualność w odniesieniu do stanowiska pozwanego co do dokonanej przez Sąd Okręgowy wykładni klauzuli niedozwolonej wpisanej do

rejestr UOKiK pod nr 5622. Tym samym, bez znaczenia dla ostatecznego rozstrzygnięcia pozostaje okoliczność, iż w dacie orzekania przepis art. 479⁽⁴³⁾ utracił swoją moc. Niezależnie od powyższego, stanowisko pozwanego w zakresie przedmiotowego zarzutu przejawia jedynie walor polemiczny. Nie sposób zgodzić się z pozwanym jakoby Sąd Okręgowy w sposób wadliwy stwierdził korelację pomiędzy normatywną treścią klauzuli wpisanej do rejestru UOKiK pod numerem 5622 a treścią § 17 Umowy. Z uzasadnienia Sądu I instancji wynika, że treść normatywna klauzuli niedozwolonej wpisanej do rejestru UOKiK pod nr 5622 jedynie odpowiada (tj. pokrywa się w aspekcie przedmiotowym, celowościowym i funkcjonalnym) brzmieniu spornego postanowienia umownego. Wbrew twierdzeniom pozwanego Sąd I instancji zauważył, że zakwestionowany w sprawie XVII Amc 5344/11 zapis umowy dotyczył kredytu denominowanego na zakup pojazdu, a zatem jest to umowa o zgoła odmiennej treści od analizowanej w niniejszej sprawie. Jednakże Sąd I instancji prawidłowo zwrócił uwagę, na podobieństwo związane z treścią normatywną zapisu § 1 ust. 1 w zw. z § 17 i § 10 ust. 6 w zw. z § 17 spornej umowy, a zakwestionowanym w sprawie XVII Amc 5344/11 zapisem umownym, podkreślając analogię w zakresie mechanizmu klauzuli wykorzystywanej przez banku, sposobu jej oddziaływania na saldo i ratę kredytu spłacanego w PLN.

W dalszej kolejności pozwany zarzucał, że Sąd I instancji naruszył art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 231 k.p.c. Pozwany wskazywał na zmarginalizowanie przez Sąd pierwszej instancji dowodów z zeznań świadków R. G. oraz R. S. oraz dokumentów przedłożonych przez pozwanego, w postaci różnego rodzaju wydruków, co miało to doprowadzić, zdaniem skarżącego, do wadliwych ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego tak postawiony zarzut nie mógł odnieść oczekiwanego rezultatu, ponieważ prawidłowo Sąd Okręgowy kierował się przede wszystkim treścią złożonych do akt sprawy dokumentów pochodzących od stron. Zeznania powołanych przez pozwanego świadków R. G. oraz R. S. nie mogły podważać treści i wniosków wynikających z tych dokumentów, w tym w szczególności z samej umowy kredytu. Jeśli chodzi o zeznania świadka R. G. to podkreślić należy, że świadek nie pamiętał dokładnie okoliczności dotyczących spotkań informacyjnych z powodem, jak i zawarcia samej umowy. Świadek zeznał o obowiązkach informacyjnych wynikających z wewnętrznego zarządzenia banku, podczas gdy sporna umowa kredytu została zawarta przed wydaniem tego dokumentu. Natomiast zeznania świadka R. S. zostały oparte na przedłożonych mu dokumentach i ograniczały się do okoliczności niemających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Reasumując, zeznania wyżej wskazanych świadków, istotnie posiadały ograniczoną wartość dowodową, albowiem nie mogły służyć do poczynienia ustaleń zgodnych z oczekiwaniami pozwanego, gdyż nie przybliżały one dokładnie okoliczności zawarcia spornej umowy kredytu. Zeznania te nie mogły być zatem przeciwstawiane zeznaniom powodów, którym te okoliczności były znane. Trudno też zeznania świadków przeciwstawiać samej umowie kredytu i tym dokumentom, jakie sporządzono przy jej zawieraniu. Powyższe wnioski można również odnieść per analogiam do wymienionych w ramach zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 231 k.p.c. dokumentów.

Rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd Apelacyjny oparł się o materiał dowodowy zgromadzony przed Sądem pierwszej instancji, albowiem przeprowadzone przez Sąd Okręgowy postępowanie dowodowe było wystarczające. Sąd I instancji, pomijając wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, z zeznań świadków M. C. i K. O. oraz o ponowne przesłuchanie powodów nie naruszył art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 i k.p.c. oraz art. 227 k.p.c.,

W judykaturze przyjmuje się (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17), że oceny abuzywności dokonuje się na datę dokonania czynności. Sąd Najwyższy, odwołując do orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (wyrok z dnia 20 września 2017 r., C-186/16) stwierdził, że ocenę nieuczciwego charakteru warunków umowy należy przeprowadzać w odniesieniu do chwili zawarcia danej umowy z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, o których przedsiębiorca mógł wiedzieć przy jej zawieraniu i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonanie, gdyż warunek umowy może wprowadzać między stronami nierównowagę, pojawiającą się dopiero w czasie wykonywania umowy (pkt 54). Z przepisów dyrektywy nr 93/13, interpretowanych z uwzględnieniem orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wynika zatem jasno, że okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umownych. Należy też podkreślić, że postępowanie dowodowe prowadzone przez sąd w sprawie cywilnej nie może zmierzać w dowolnym kierunku,

wyznaczonym przez wnioski dowodowe stron, gdyż jego zadaniem jest wyjaśnienie okoliczności doniosłych w świetle norm prawa materialnego, na podstawie których oceniane jest roszczenie dochodzone przez powoda. Sąd nie tylko może, ale nawet powinien, pominąć wnioski dowodowe, które zmierzają do wykazania okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia.

Skoro więc dokonana przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie ocena prawna, podzielana w przeważającej części przez Sąd Apelacyjny, prowadziła do wniosku, iż brak jest podstaw do utrzymania umowy przy zastosowaniu kursu średniego NBP (z pominięciem ujmowanej tabelami kursowymi banku marży), dowód z opinii biegłego z zakresu bankowości i rachunkowości na okoliczności wskazywane przez pozwanego nie był potrzebny dla rozstrzygnięcia sprawy. Podobnie nie prowadziła do konieczności dopuszczenia takiego dowodu potrzeba oceny skutków ustalenia nieważności umowy dla sytuacji powodów, gdyż nie były potrzebne do tego wiadomości specjalne.

Sąd I instancji trafnie pominął dowody z zeznań świadka M. C. oraz K. O.. Świadek M. C. miał zeznawać na okoliczności irrelevantne dla oceny wytoczonego powództwa, ponieważ nie dotyczyły one okoliczności zawarcia spornej umowy kredytu. Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sąd I instancji co do pominięcia wniosku o przesłuchanie K. O.. Okoliczności, na które ten świadek miał zostać przesłuchany pokrywały się z tezą dotyczącą przesłuchanych świadków R. G. oraz R. S., a nadto przeprowadzenie tego dowodu doprowadziłoby do przedłużenia postępowania z uwagi na zamieszkanie świadka poza granicami kraju.

Rację ma pozwany co do tego, iż Sąd I instancji poprzez niewydanie postanowienia o pominięciu dowodów z dokumentów np. przykładowych umów kredytu naruszył art. art. 235² § 2 k.p.c. oraz art. 243² k.p.c., lecz nie ma to znaczenia, gdyż w świetle prawidłowej oceny dowodów wnioski dowodowe z przykładowych umów kredytów walutowych przedłożonych przez pozwanego i tak podlegałyby pominięciu oceny abuzywności klauzul dokonuje się zawsze z perspektywy konkretnego konsumenta i konkretnego stosunku prawnego.

Żaden z tych świadków nie brał udziału w procedurze zawarcia umowy stron. Świadkowie ci mieli by zostać przesłuchani na okoliczności związane z funkcjonowaniem kredytu indeksowanego, sytuacją na rynku kredytów, przyczyn z jakich konsumenci decydowali się na zaciągnięcie zobowiązania indeksowanego CHF, sposobu ustalania zdolności kredytowej, praktyki odesłania do tabel kursowych, zasad związanych z finansowaniem kredytów indeksowanych, skutków uwzględnienia powództwa dla banku, sposobu przygotowania i publikacji tabel kursowych oraz na okoliczność zasad i procedur stosowanych w banku przy zawieraniu umów kredytu indeksowanego. Są to okoliczności irrelevantne dla oceny wytoczonego powództwa, ponieważ oceny abuzywności klauzul dokonuje się zawsze z perspektywy konkretnego konsumenta i konkretnego stosunku prawnego. Nieistotne są przy tym skutki, które po zastosowaniu art. 3851 k.c. powstaną dla przedsiębiorcy. Nadto sam fakt obowiązywania w banku pewnych procedur, nie prowadzi per se do uznania, że zostały one zastosowane w stosunku do powodów.

Pozwany w apelacji zarzucał, że Sąd I instancji naruszył art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 231 k.p.c. w zakresie oceny zeznań świadków A. K., H. K. i M. C. oraz oceny niektórych dowodów z dokumentów, a także w zakresie oceny dowodu z zeznań powódki, co skutkowało uznaniem, że bank naruszył obowiązki informacyjne, nie istniała możliwość negocjacji zapisów umowy kredytu, umowa nie określała kwoty podlegającej zwrotowi, a bank dysponował swobodą i dowolnością w zakresie stosowanych kursów walut.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wskazując na naruszenie wyżej wskazanych artykułów apelujący jedynie częściowo nawiązał do wyników postępowania dowodowego i samej oceny dowodów, według określonych w art. 233 § 1 k.p.c. kryteriów. Zasadniczo podnosił odmienną niż oczekiwaną przez apelującego ocenę dowodów przedłożonych w sprawie. W tym stanie rzeczy, polemika z dokonaną przez Sąd I instancji oceną dowodów nie mogła odnieść oczekiwanego skutku. W ocenie Sądu Apelacyjnego - wbrew twierdzeniom apelującego - materiał dowodowy zebrany w sprawie nie dał podstaw do poczynienia ustaleń oczekiwanych przez apelującego.

Zarzut zaniżenia mocy dowodowej zeznań świadków A. K., H. K. i M. C.. Trafnie Sąd I instancji uznał zeznania tych świadków za nieprzydatne do wydania rozstrzygnięcia w sprawie. Świadkowie H. K. i M. C. nie byli obecni

przy zawieraniu przez powódkę umowy kredytu. Odnośnie do zeznań świadka A. K. nie pamiętała okoliczności zawierania przez powódkę umowy kredytu, nie był obecny przy zawieraniu umowy kredytu. Sam fakt obowiązywania w banku określonych procedur, na jakie okoliczności mogli wypowiadać się świadkowie, nie oznaczał automatycznego zastosowania tych procedur w sprawie podpisywania umowy kredytowej powódką. Tylko bowiem takie ustalenia mogły wpłynąć na ocenę kwestionowanych klauzul indeksacyjnych. Trafnie też Sąd ocenił wartość zeznań powódki.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 231 k.p.c. w zakresie poprzez dokonanie ustaleń w przedmiocie faktów w oparciu o zeznania powódki. Mechanizm pozyskiwania waluty czy sposób ustalania kursów walut w sytuacji niezrealizowania obowiązku informacyjnego banku, czego dotyczył stawiany zarzut, a który to obowiązek ograniczał się do podania notoryjnego faktu o zmienności kursów, jak i odebrania od kredytobiorcy oświadczeń o zapoznaniu się z ryzykiem kursowym i ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej i akceptacji takiego stanu rzeczy, wyrażonej poprzez złożenie wniosku o udzielenie kredytu waloryzowanego do waluty obcej, nie był wystarczający dla dokonania odmiennych niż Sąd I instancji ustaleń faktycznych. Odnośnie do obowiązku informacyjnego chodzi nie tylko o wypełnienie obowiązków informacyjnych w aspekcie formalnym, ale przede wszystkim materialnym czyli takim, który pozwoli dostatecznie uważnemu i rozsądnemu, ale też przeciętnemu konsumentowi oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku (waloryzacji) dla swoich zobowiązań finansowych. Dla konsumenta istotna jest jasna i zrozumiała informacja uzyskana od banku. Tylko bowiem takie ustalenia mogły wpłynąć na ocenę kwestionowanych klauzul waloryzacyjnych. Zatem fakt istnienia u pozwanego pewnych procedur w zakresie informowania o ryzyku związanym z kursem walut nie był wystarczający dla wywiedzenia faktu poinformowania powódki o ryzyku kursowym.

Sąd Apelacyjny, uznając zarzuty naruszenia prawa procesowego w omawianym zakresie za bezzasadne poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne uznał za prawidłowe oraz zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. W związku z tym przyjął je za własne i zarazem miarodajne do rozpoznania zarzutów naruszenia prawa materialnego. Nadto, w postępowaniu apelacyjnym zbadano okoliczności, których dotyczyły wnioski dowodowe pozwanego tj. wniosku o przeprowadzenie uzupełniającego dowodu z zeznań powódki. W ocenie Sądu Apelacyjnego okoliczności te nie miały znaczenia dla wyrokowania w sprawie, w związku z czym je pominięto.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut pominięcia dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości. Dowód ten nie byłby w stanie przesądzić o tym czy postanowienia kwestionowanej umowy, stanowiące główne świadczenia stron, a wprowadzające ryzyko kursowe były abuzywne. Obowiązek informacyjny banku, jak wskazano powyżej, nie ogranicza się do podania notoryjnego faktu o zmienności kursów, jak i odebrania od kredytobiorców oświadczeń o zapoznaniu się z ryzykiem kursowym i ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej i akceptacji takiego stanu rzeczy, wyrażonej poprzez złożenie wniosku o udzielenie kredytu waloryzowanego do waluty obcej. Zatem fakt istnienia u pozwanego pewnych procedur w zakresie informowania o ryzyku związanym z kursem walut, które miałyby świadczyć o braku dowolności pozwanego w zakresie ustalania kursów walut, a które to okoliczności miałyby badać biegły, nie był wystarczający dla wywiedzenia faktu poinformowania powódki o ryzyku kursowym. W konsekwencji zarzut naruszenia art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. okazał się chybiony.

Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Sąd Apelacyjny uznał, że umowa kredytowa łącząca strony nie jest sprzeczna z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy- Prawo bankowe, a nadto nie jest dotknięta wadami mogącymi skutkować jej nieważnością na podstawie art. 58 § 1 i § 2 k.c. Postanowienia umowy dotyczące kursu sprzedaży franka były wprawdzie niejednoznaczne, niejasne i sprzeczne z dobrymi obyczajami, a klauzule zawarte w ogólnych warunkach umowy mogły być wykorzystywane przez pozwanego w sposób dowolny i uznaniowy, ale ich nieważność, zdaniem Sądu Apelacyjnego, wynika z art. 385¹ k.c. , nie zaś z art. 58 § 1 i § 2 k.c. czy też art. 69 ust 1 i 2 ustawy – Prawo bankowe. Sąd Apelacyjny uznał też, że samo ustalenie wysokości świadczenia powódki w odniesieniu do wartości franka szwajcarskiego mieściło się w granicach swobody umów wyrażonych w art. 353¹ k.c. Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że umowę zawartą przez strony dyskwalifikowały narzucone przez bank sposoby ustalania mechanizmu indeksacji kredytu. Kwestionowana umowa nie nakładała na

pozwanego żadnych ograniczeń w zakresie określania kursów walut w tabeli banku. Jednak podstawą uznania ich za niedozwolone był art. 385¹ k.c.

W tym miejscu należy podkreślić, że wprawdzie treść § 17 umowy odnosząca sposób rozliczania transakcji wypłat i spłat kredytów do kursów kupna, sprzedaży dla kredytów hipotecznych udzielanych przez (...) Bank S.A. określała te kursy jako średnie kursy złotego do danych walut, ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP, to jednak G. M. Bank dodawał lub odejmował przy tak obliczonych kursów marżę kupna bądź marżę sprzedaży. Wynika to wprost z treści § 17 ust. 2 i 3 umowy. W tej sytuacji powodowie nadal nie byli w stanie określić wysokości zobowiązania

Trzeba też mieć na uwadze, że pozornie jedynie klauzula taka odwołuje się do obiektywnego miernika ekonomicznego, jakim są kursy walut na rynku ogłaszane przez Narodowy Bank Polski. W rzeczywistości natomiast ostateczne prawo ustalenia kursu wymiany zastrzeżone zostało w umowie w sposób całkowicie dyskrejonalny na rzecz banku przez możliwość ustalania własnej marży na podstawie niesprecyzowanego i nieujawnionego kontrahentom mechanizmu. Tego rodzaju ogólnikowe sformułowania nie pozwalały kredytobiorcom na samodzielne, jednoznaczne ustalenie wysokości zobowiązania na dzień jego wymagalności (por. wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20).

Należy też podkreślić, że nie ma sprzeczności konstrukcji umowy kredytu odwołującej się do waluty obcej, w tym przewidującej udzielenie kredytu indeksowanego w walucie obcej z treścią art. 69 ust. 1 ustawy – Prawo bankowe. Umowa kredytu wiążąca wysokość udzielonego kredytu oraz wysokość jego spłat z kursem waluty obcej, np. franka szwajcarskiego, nie jest sprzeczna z ogólną konstrukcją umowy kredytu przewidzianą w art. 69 ust. 1 tej ustawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18, a także powołane w nim wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 19 marca 2015 r., sygn. IV CSK 362/14; z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., sygn. IV CSK 285/16). W szczególności ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2011 r. Nr 165, poz. 984), czyli tzw. ustawą antyspreadową, potwierdziła tylko to, co wcześniej wynikało już z zasady autonomii woli stron (art. 353¹ k.c.), a mianowicie, że przed wejściem w życie tej ustawy dopuszczalne było zawieranie umów o kredyt denominowany, jak i indeksowany (por. wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 2020 r., sygn. II CSK 805/18).

Prawna ocena różnych aspektów związanych z kredytami indeksowanymi lub denominowanymi do waluty innej niż waluta kraju kredytobiorcy, podlegała ewolucji wraz z narastającymi problemami związanymi z ekspozycją tego rodzaju kredytów na perturbacje rynku walutowego w związku z kryzysem finansowym z lat 2008 – 2011, a w szczególności z osłabieniem się walut rodzimych, w tym niespotykanym wcześniej osłabieniem złotego, w stosunku do walut obcych, przede wszystkim franka szwajcarskiego.

Problematyka ta dotyczyła nie tylko uregulowań prawa krajowego, ale także wiążących państwa członkowskie UE rozwiązań, dotyczących ochrony konsumentów, na gruncie prawa europejskiego, w tym przede wszystkim przyjętych w przepisach Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Ewolucja ta dotyczyła także stanowiska judykatury. Niemniej, z biegiem czasu, szczególnie w związku z zapadaniem kolejnych wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, ustalone zostało w jakich zasadniczych kierunkach powinna podążać wykładnia i stosowanie prawa sądów krajowych w sprawach związanych z tymi kredytami.

Dotyczy to także zagadnień, które pojawiły się na gruncie rozpoznawanego sporu, a które prawidłowo, zgodnie z wytycznymi TSUE oraz utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, zostały rozstrzygnięte przez Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku. Apelujący kwestionował zastosowanie w sprawie art. 385¹ § 1 k.c. i § 3 w zw. z art. 4 ust. 2 i 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w zw. z art. 385² k.p.c. w zw. z art. 58 § 3 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c.

Trafnie uznał Sąd I instancji, że kwestionowane w sprawie postanowienia umowne nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione w znaczeniu wynikającym z art. 385¹ § 3 k.c. Powodowie nie mieli bowiem realnego wpływu na kształtowanie poszczególnych postanowień umowy, w tym w kwestionowanym zakresie. Możliwości negocjacyjne powódki ograniczone były do wyboru opcji z oferty pozwanego banku, wysokości udzielonego kredytu oraz okresu kredytowania i w żadnym stopniu nie dotyczyły kwestionowanych przez powódkę zapisów umownych. Nawet jeżeli konsument znał i rozumiał treść danego postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy, to zapis taki może być traktowany jako uzgodniony indywidualnie jedynie w sytuacji, gdy sformułowano go w toku negocjacji z konsumentem, czego – wbrew twierdzeniom pozwanego – w toku postępowania nie wykazano. W konsekwencji Sąd I instancji nie naruszył przytoczonych przepisów. Te istotne postanowienia umowy winny być uzgadniane indywidualnie między stronami.

W świetle art. 385¹ § 1 k.c. możliwość uznania za niedozwolone (abuzywne) nieuzgodnionych indywidualnie postanowień umowy zawieranej z konsumentem wymaga kolejno ich zakwalifikowania albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określających główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Tego rodzaju walutowe klauzule indeksacyjne, jakie przyjęto w umowie stron, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia, a także sposób przeliczenia rat kredytowych, określają świadczenie główne stron umowy, w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.c., stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu. Skoro bowiem zasady i termin spłaty kredytu stanowią istotne postanowienia umowy kredytu, to klauzule indeksacyjne na podstawie, których ustalana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy i zasady spłaty tego zobowiązania muszą być określone jako zapisy określające świadczenie główne kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18 i z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18, z dnia 2 czerwca 2021 r., sygn. I CSKP 55/21). „Za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki (...): z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13, Á. K., H. R. przeciwko (...), pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r. w sprawie C-143/13, B. M. i I. O. M. przeciwko S.C. (...) România SA, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, J.-C. V. H. przeciwko (...) SA, pkt 33; z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 35).

Na marginesie jedynie wskazać należało, że nawet gdyby uznać, że walutowe klauzule indeksacyjne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.p.c. nie określają głównych świadczeń strony a jedynie świadczenia poboczne, również można by uznać je za niedozwolone (abuzywne) jako nieuzgodnione indywidualnie postanowienia umowy zawieranej z konsumentem (art. 385¹ § 1 k.p.c. zd. 1).

W konsekwencji za główne świadczenia stron uznać należało zapisy umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej zawartej przez powódkę określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla dokonywania przeliczeń walutowych (por.: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, LEX nr 2642144, z dnia 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18, Legalis nr 1117668, z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382, LEX nr 2771344, z dnia 2 czerwca 2021 r., sygn. I CSKP 55/21, LEX nr 3219740 itd., a także wyroki TSUE: z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 oraz z dnia 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16). Powyższe twierdzenie nie naruszało art. 65 k.c. w zw. z art. 69 ustawy – Prawo bankowe.

Kolejno, prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że w umowie stron z dnia 23 sierpnia 2007 r. postanowienia dotyczące indeksacji, a zatem i zobowiązania powódki zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny. Jak wskazano powyżej z treści umowy, w szczególności jej § 17, wobec jej niejednoznaczności powodowie nie byli w stanie wywnioskować a w konsekwencji treści swojego zobowiązania wobec banku.

Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają kontroli pod kątem abuzywności jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385⁽¹⁾ § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące

się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 TSUE uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowy musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu tak, by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyrok z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C 26/13, K. i K. R. przeciwko (...), pkt 75; podobnie wyrok TSUE z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 45). Jest oczywiste, że klauzula waloryzacyjna zawarta w analizowanej umowie kredytowej stron tych kryteriów nie spełniała, ponieważ nie została jednoznacznie sformułowana, skoro na jej podstawie powód nie był w stanie oszacować kwoty, którą miał obowiązek świadczyć, a zasady przewalutowania określał jednostronnie bank (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 listopada 2011 r., I CSK 46/11; z 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12; z 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13). Przy przeliczaniu świadczeń zarówno określających kwotę przyznanego kredytu, jak i wysokość spłaty rat kredytowych odwołano się w umowie do kursów ustalanych przez pozwanego, odnosząc się wprawdzie do średnich kursów NBP ale pomniejszając/zwiększając te kursy o marżę banku z tytułu sprzedaży bądź kupna waluty. Wysokość marży banku nie została określona w treści umowy. Uznać zatem należało, że bank nie wskazał obiektywny miernik, pozwalający w sposób przewidywalny określić wysokość ciężącego na powodzie zobowiązania. Szczegółowe mechanizmy ustalania kursu wymiany walut nie zostały także wskazane w innych wiążących obie strony dokumentach.

Jeśli umowa w żadnym ze swoich postanowień nie precyzuje parametrów, według których bank będzie kształtował kursy kupna/sprzedaży waluty, to należy przyjąć, że sposób tworzenia tabeli kursowej banku nie został określony, co stwarzało możliwość podejmowania działań o znamionach dowolności.

Jednoznaczność postanowienia umownego to w omawianym kontekście także możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego przy wykorzystaniu zobiektywizowanego kryterium przeciętnego konsumenta. Nie chodzi więc jedynie o jednoznaczność językową, ponieważ postanowienia jednoznaczne w tym sensie mogą nie pozwalać na określenie treści zobowiązań, a w szczególności rozmiaru przyszłego świadczenia. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu indeksowanego w walucie obcej, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w przypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie ten wymóg oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu musi zostać rozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Należy odpowiedzieć na pytanie, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, że ten konsument przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych. Jak wskazano powyżej, oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły mieć wpływ na późniejsze wykonanie tej umowy. Trybunał uznał, że oceny istnienia ewentualnej nierównowagi należy dokonać w świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy z uwzględnieniem m.in. fachowej wiedzy banku w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążących się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z dnia 20 września 2017 r., Andriciuc i in., C-186/16, MoP 21/2017).

Postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej.

Dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, OSP, z. 12 z 2019 r., poz. 115, z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020 r., poz. 64, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, LEX nr 2771344 itp.).

Oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone, wbrew podnoszonym w apelacji zarzutom, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Bez istotnego znaczenia jest zatem, w jaki sposób pozwany faktycznie ustalał kurs wymiany i czy w tym zakresie stosował się do obiektywnych kryteriów ekonomicznych (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., sygn. III CZP 29/17, Legalis nr 1786276). Okoliczności sposobu wykonania umowy kredytu indeksowanego nie sanują abuzywności postanowień umowy.

Bezprzedmiotowy jest zatem argument, że przy ustaleniu kursów walut Bank posługiwał się powszechną w praktyce rynkowej metodą ustalenia wysokości kursu walutowego zbliżoną do oficjalnego kursu wymiany (Narodowego Banku Polskiego), bowiem pomniejszoną/powiększoną o marżę pozwanego, co zdaniem apelującego oznacza, że o wysokości kursu w tabeli Banku decydowały prawa rynku walutowego (popyt i podaż). Nawet jeśli tabelaryczne kursy CHF stosowane przez pozwanego stanowiły kursy rynkowe, nieodbiegające od kursów stosowanych w obrocie konsumenckim przez inne podmioty rynku walutowego w oparciu o parametry i uwarunkowania rynkowe, to jest to okoliczność z zakresu wykonywania umowy, pozbawiona prawnej doniosłości.

Irrelevantne jest, czy w trakcie wykonywania umowy bank ustalał kurs zakupu i sprzedaży CHF w wysokości odbiegającej od kursu rynkowego czy też kursu NBP, co zostało wskazane w § 17 umowy. Istotne jest jedynie to, czy sporne postanowienie umowne, oceniane na chwilę zawarcia umowy, było niedozwolonym postanowieniem umownym w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., czyli kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Sądowi Apelacyjnemu znane jest przy tym uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2022 r., sygn. akt II CSKP 364/22, w którym m.in. Sąd Najwyższy analizując analogiczny do występującego w tej sprawie § 17 umowy doszedł do wniosku, że „postanowienie umowne dotyczące marży banku w odniesieniu do ustalania kursu franka szwajcarskiego ma charakter samodzielny, co pozwala na eliminację jedynie elementu odnoszącego się do modyfikacji średniego kursu NBP marżą banku. Równocześnie jest to dopuszczalny środek ingerencji sądowej na podstawie art. 6 Dyrektywy 93/13 i art. 385 1 k.c. Ingerencja w tym zakresie jest wystarczająca dla osiągnięcia celu w postaci postawienia konsumenta w takiej sytuacji faktycznej i prawnej, jak gdyby nieuczciwy warunek nie został zastrzeżony”.

Twierdzenia przedstawione w tym stanowisku są odosobnione i nie znajdują odzwierciedlenia w utrwalonej w tej chwili linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, który powszechnie odmawiając przyjęcia skarg kasacyjnych banków do rozpoznania w tzw. sprawach frankowych, akceptuje stanowiska sądów powszechnych co do braku możliwości utrzymania umów kredytu po eliminacji z jej treści klauzul przeliczeniowych w związku z wyżej przedstawioną argumentacją (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2022 r., I CSK 3271/22, LEX nr 3460021; z 2 czerwca 2023 r., I CSK 4355/22, LEX nr 3567487; z 29 czerwca 2023 r., I CSK 4832/22, LEX nr 3575202; z 29 czerwca

2023 r., I CSK 4686/22, LEX nr 3575216, z 2 czerwca 2023 r., I CSK 4308/22, LEX nr 3567118; z 2 czerwca 2023 r., I CSK 4379/22, LEX nr 3567485; z 12.09.2023 r., I CSK 5899/22, LEX nr 3603762; z 17 sierpnia 2023 r., I CSK 5730/22, LEX nr 3594058, itd.). Odnotować należy, że także z kształtującej się linii orzeczniczej sądów powszechnych na tle analogicznego § 17 - wynika brak możliwości „rozszczeplenia” omawianego warunku umownego i traktowanie go jako jednego i niepodzielnego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 4 lutego 2022 r. V ACa 340/21, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 czerwca 2022 r. I ACa 111/22, wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 10 listopada 2021 r. I ACa 798/20, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 4 lutego 2022 r. V ACa 340/21, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 lutego 2022 r. I ACa 277/21, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 maja 2022 r. I ACa 823/21). W uzasadnieniach tychże wyroków przedstawiono przekonującą i często obszerną argumentację w omawianej kwestii, z którą Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym sprawę niniejszą w pełni się zgadza.

Tytułem przykładu wskazać należy, że odmienny pogląd na gruncie tożsamej umowy wyrażono chociażby w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2023 r. sygn. akt I CSK 4195/22, w którym wskazano, że kwestionowane klauzule indeksacyjne dotyczą w równym stopniu wyliczenia samego zobowiązania kredytowego (świadczenia głównego), sposobu kalkulacji należnych rat, jak i naliczania marży. Z tej przyczyny nie ma podstaw do wyinterpretowania oddzielnej normy prawnej odnoszącej się wyłącznie do marży banku.

Sąd Apelacyjny stoi zatem na stanowisku, że zapisy związane z mechanizmem przeliczeniowym – w szczególności § 17 umowy - nie mogą dalej obowiązywać po wyeliminowaniu z ich treści zapisów jedynie marży kupna/sprzedaży i utrzymania umowy przy pozostawieniu dla rozliczeń stron kursu średniego NBP. W ocenie Sądu Apelacyjnego marża nie stanowi odrębnego zobowiązania umownego, a element klauzuli, która miała zapewnić wynikający ze stosowania spreadu zysk. Kurs NBP i dodawana do niego marża banku w sposób łączny i całościowy kreują kurs. W wyroku C-19/20 TSUE opowiedział się przeciwko fragmentaryzacji klauzul. Istotą zastosowanych przez kredytodawcę klauzul było przyjmowanie różnych kursów wymiany kupna/sprzedaży przy przeliczaniu kapitału pozostającego do spłaty oraz wysokości rat kredytu. Należy zauważyć, że § 17 umowy, który kreuje mechanizm kurs NBP + marża, dotyczy w równym stopniu wyliczenia samego zobowiązania kredytowego (świadczenia głównego), sposobu kalkulacji należnych rat, jak i naliczania marży. Z tej przyczyny brak jest podstaw do wyinterpretowania oddzielnej normy odnoszącej się wyłącznie do marży banku, która mogłaby zostać poddana testowi abuzywności. Zapisy § 17 stanowiły w istocie integralną i nierozzerwalną całość, która tworzyła mechanizm przeliczeniowy. Sam art. 385¹ k.c. nie przewiduje przy tym możliwości częściowego lub zakresowego (interpretacyjnego) modelu stwierdzenia abuzywności.

Wykładnia art. 385¹ § 1 k.c. w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r., sygn. II CSK 19/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). Przyjmuje się, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., sygn. III CZP 29/17). Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 lutego 2006 r., sygn. I CK 297/05; z 29 sierpnia 2013 r., sygn. I CSK 660/12; z 30 września 2015 r., sygn. I CSK 800/14; z 27 listopada 2015 r., sygn. I CSK 945/14; z 15 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 125/15). Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, bowiem marża banku była wartością powodowi nieznaną, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Postanowienia podobne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17). Dominuje trafny pogląd, że takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14).

Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., sygn. IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., sygn. I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., sygn. II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., sygn. V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., sygn. II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., sygn. IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., sygn. I CSK 556/18).

W konsekwencji – wbrew twierdzeniom apelacji – dokonanie oceny postanowień umowy przyznających bankowi swobodę w kształtowaniu kursu waluty obcej przez pryzmat treści art. 385¹ k.c. prowadzi do wniosku, że klauzule te kształtują prawa i obowiązki konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Już z powyższych przyczyn postanowienia umowy dotyczące indeksowania kredytu do waluty obcej w postaci franka szwajcarskiego stanowiły klauzulę niedozwoloną (abuzywną), a więc niewiązącą powodów uwagi na treść przepisu art. 385¹ § 1 k.c. Powyższe należy odnieść również do postanowienia spornej umowy kredytu kształtującego obowiązek kredytobiorców do uiszczenia opłaty manipulacyjnej z tytułu przekroczenia dopuszczalnego wskaźnika obciążenia nieruchomości kredytem.

Abuzywności omawianych postanowień umownych nie mogło zatem usunąć samo wejście w życie przepisów ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.165.984), zwanej też „ustawą antyspreadową”, mocą której m.in. znowelizowano przepis art. 69 prawa bankowego (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17). Dodany wówczas przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a prawa bankowego określa jedynie, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Natomiast art. 4 wskazanej ustawy nowelizacyjnej określa, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie tej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej ich części, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Należy przyjąć, że regulacje te odnoszą się jedynie do niezbędnych elementów umowy kredytowej oraz uzupełnienia w drodze zmiany umowy - umów zawartych przed wprowadzeniem do prawa bankowego art. 69 ust. 2 pkt 4a. Nie dotyczą one w żaden sposób ewentualnej abuzywności lub nieabuzywności postanowień umowy kredytowej zawartej przed tą zmianą, zwłaszcza zaś istniejącej w dacie zawarcia umowy abuzywności postanowień umowy w tym zakresie sanować nie mogą.

Skoro oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, mając na uwadze treść art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe, brak jest jakichkolwiek

podstaw do uznania, aby powodowie świadomie i po uzyskaniu właściwej informacji zaakceptowali niedozwolony (abuzywny) charakter dotychczas obowiązującej klauzuli walutowej (indeksowanej).

W orzecznictwie TSUE (por.: wyroki: z dnia 21 lutego 2013 r., C-472/11, z dnia 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08, z dnia 30 maja 2013 r. w sprawie C-488/11), jak również Sądu Najwyższego (por. wyrok z dnia 14 lipca 2017 r., sygn. II CSK 803/16, OSNC 2018, z. 7-8, poz. 79 a także uzasadnienie w/w uchwały z 20 czerwca 2018 r., sygn. III CZP 29/17) przyjęto, że konsument może udzielić następczo „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na postanowienie niedozwolone i w ten sposób jednostronnie przywrócić mu skuteczność. Zgoda konsumenta musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia, a wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia ze skutkiem *ex tunc*. Przywołanej regulacji ustawowej nie można uznać za wyraz takiej zgody, gdyż jej zamierzonym rezultatem nie było doprowadzenie do sytuacji, w której postanowienie uznane za niedozwolone będzie regulować stosunki stron, ale raczej eliminacja tego postanowienia przez zastąpienie kursu walutowego arbitralnie ustalanej przez bank kursem ustalonym według obiektywnych kryteriów.

Prawidłowo też uznał Sąd I instancji, że zarówno w świetle treści art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i art. 385¹ § 1 k.c., klauzule walutowe (indeksacyjne) podlegały wyeliminowaniu z umowy kredytowej jako bezskuteczne *ex lege* i niewiążące powodów, a w związku z tym winny być traktowane jako nigdy nie istniejące (por. np. wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-154/15, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330 i z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56).

W wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty.

O zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego/denominowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Konsekwencją powyższego jest uznanie, że w/w postanowienia abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, a skoro bez nich umowa nie może być utrzymana w mocy, to również sporną umowę należy uznać za nigdy „nieistniejącą” tj. nieważną *ex tunc* (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Legalis nr 2277328, i z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134).

W świetle celów dyrektywy 93/13 (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów niedopuszczalne byłoby, bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli, czego domaga się apelujący, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami, w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu,

choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki TSUE: z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776).

W tym miejscu należy podkreślić, że sankcją istnienia niedozwolonych postanowień umownych w umowie zawieranej między przedsiębiorcą a konsumentem jest ich eliminacja z umowy. Wprowadzanie w ich miejsce innych postanowień, które przynosiłyby przedsiębiorcy jakkolwiek korzyść wypaczałoby sens istnienia klauzul abuzywnych. Klauzule te mają mieć ten skutek, że przedsiębiorca będzie miał przekonanie o nieskuteczności zastrzegania takich klauzul i braku premiowania nawet w najmniejszym stopniu takich praktyk.

W konsekwencji Sąd nie może – stwierdzając bezskuteczność klauzuli jako niedozwolonej – zastąpić takiej klauzuli innym postanowieniem, którego treść zostałaby ukształtowana przez sąd w taki sposób, by klauzula odpowiadała zasadom słuszności. Takie stanowisko powszechnie przyjmowane jest w doktrynie polskiej (M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 773). Takie samo stanowisko na gruncie postanowień dyrektywy 93/13/EWG zajmuje również TSUE. W wyroku TSUE z 30.5.2013 r. (C-488/11, A. B. i de M. (...), (...):EU:C:2013:341) wskazano, że przepisy dyrektywy 93/13/EWG, przewidujące sankcję odmowy zastosowania niedozwolonego postanowienia umownego byłyby osłabione w przypadku, gdyby sąd mógł samodzielnie kształtować postanowienia umowne w interesie w istocie przedsiębiorcy, tak by zachować przynajmniej w części skuteczność takich postanowień.

Nieważność umowy dotyczy zatem umowy jako całości. Nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty apelacji dotyczące uznania za wiążące jakichkolwiek postanowień umowy, w tym w zakresie zastosowania kursu NBP.

Powyższe potwierdził w wyroku z dnia 8 września 2022 r. TSUE (sprawy połączone od C - 80/21 do C - 82/21), wskazując, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że stoją one na przeszkodzie orzecznictwu krajowemu, zgodnie z którym sąd krajowy może, po stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku znajdującego się w umowie zawartej między konsumentem a przedsiębiorcą, który pociąga za sobą nieważność tej umowy w całości, zastąpić warunek umowny, którego nieważność została stwierdzona, albo wykładnią oświadczenia woli stron w celu uniknięcia unieważnienia tej umowy, albo przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, nawet jeśli konsument został poinformowany o skutkach nieważności tejże umowy i zaakceptował je. Trybunał wskazał, że nie wynika, by istniały przepisy prawa polskiego o charakterze dyspozytywnym, mające zastąpić uchylone nieuczciwe warunki umowne. Sąd krajowy nie jest uprawniony do zmiany treści nieuczciwego warunku, którego nieważność została stwierdzona, w celu utrzymania obowiązywania umowy, która nie może pozostać w mocy po usunięciu tego warunku, jeżeli dany konsument został poinformowany o skutkach unieważnienia umowy i zgodził się na konsekwencje tej nieważności (uwaga 84 i 83).

Zważywszy, że artykuł 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie przepisu art. 58 § 3 k.c., omawiane nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym, opartym na przepisach kodeksu cywilnego, czy ustaw szczególnych, jak np. prawa wekslowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18). W szczególności nie można kwestionowanych postanowień zastąpić regulacją z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy – Prawo bankowe. Przepis ten stanowiący, że wartość waluty obcej (na potrzeby przeliczenia zobowiązania wyrażonego w walucie obcej na walutę polską) określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, wszedł bowiem w życie 24 stycznia 2009 r., zatem po zawarciu przez strony umowy kredytu. Wprowadzająca go Ustawa o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz ustawy - Prawo dewizowe z dnia 23 października 2008 r. (Dz.U. Nr 228, poz. 1506), nie zawiera zaś przepisów intertemporalnych przewidujących możliwość jego zastosowania do stosunków prawnych wcześniej nawiązanych. Również nie można uznać, by zwyczaj konkretyzował sposób ustalenia i stosowania tabel kursowych i sanował dowolność banku w tym zakresie.

Nietrafne okazały się też zarzuty naruszenia art. 65 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/EWG poprzez zaniechanie uznania za abuzywny jedynie warunku dotyczącego marży banku. Materiał dowodowy zebrany w sprawie prowadzi do stwierdzenia, że pozwany w sposób niejednoznaczny, sprzeczny z dobrymi obyczajami

oraz rażąco naruszający interes konsumenta a zatem abuzywny określił zobowiązania powódki wynikające ze spornej umowy. W tej sytuacji kwestionowana umowa nie może być sanowana na podstawie art. 65 k.c. bowiem jest nieważna ex tunc, jak wskazano wyżej.

Nie budziła też wątpliwości prawidłowość zastosowania w sprawie przepisów art. 405 k.c. oraz art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 411 k.c. przy ocenie charakteru świadczenia spełnionego przez powodów tytułem spłaty raty kredytu. Jeżeli umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna), świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl. i z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, niepubl., uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, niepubl.).

Zgodnie z teorią tzw. dwóch kondycji, stronom przysługują dwa odrębne wzajemne roszczenia z tytułu zwrotu nienależnie spełnionych świadczeń tzn. kredytobiorcom o zwrot przez bank dotychczas uiszczonych należności z tytułu spłat rat kredytu a bankowi o zwrot wypłaconej kwoty kredytu. Świadczenie spełnione (nadpłacone) przez kredytobiorcę na podstawie postanowienia abuzywnego co do zasady podlega zwrotowi, choćby kredytobiorca był równoległe dłużnikiem banku. Należy przy tym uznać, że samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiensa ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego - przesłankę jego wzbogacenia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, Lex nr 3170921, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2011 r., I CSK 66/11, niepubl., z dnia 9 sierpnia 2012 r., V CSK 372/11, niepubl., z dnia 28 sierpnia 2013 r., V CSK 362/12, niepubl., z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 517/13, niepubl., z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 798/15, niepubl. i z dnia 11 maja 2017 r., II CSK 541/16, niepubl.).

Ustosunkować należało się także do podniesionego w apelacji pozwanego zarzutu naruszenia art. 411 pkt 1, 2 i 4 k.c. Był on, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nietrafny. Zgodnie z art. 411 pkt 2 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli jego spełnienie czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Skutki stosowania przez bank niedozwolonych postanowień umownych nie mogą jednak podlegać ochronie prawnej z powołaniem na zasady współżycia społecznego. Spełnione przez powodów w następstwie nieważnej umowy kredytowej świadczenie nie może być kwalifikowane jako czyniące zadość zasadom współżycia społecznego, gdyż to bank stosując wobec konsumentów wzorzec umowy zawierający klauzule abuzywne dopuścił się naruszenia dobrych obyczajów. Nie sposób więc zaakceptować poglądu, iż mógłby on w tym przypadku wywodzić dla siebie korzystne skutki prawne. Ponadto, wbrew argumentom pozwanego nie zachodziły także warunki do uznania, że powodowie spełniając świadczenie wiedzieli, że nie byli do świadczenia zobowiązani i spełnili je nie zastrzegając zwrotu (art. 411 pkt 1 k.c.) i w konsekwencji nie byli uprawnieni do dochodzenia przedmiotowego roszczenia. Po pierwsze bowiem, pozwany nie wykazał, aby powodowie wiedzieli o braku związania ich zakwestionowanymi postanowieniami umowy. W ocenie Sądu Apelacyjnego powodowie nie mogli wiedzieć, a mogli jedynie przypuszczać, skoro kwestia ta do tej pory jest sporna pomiędzy stronami, a w przeszłości na tle analogicznych, jak niniejsza, spraw była rozstrzygana niejednolicie budząc liczne wątpliwości, które zostały ostatecznie rozstrzygnięte jednolitą linią orzecznictwa TSUE oraz SN. Po drugie zaś, wyłączenie roszczenia restytucyjnego z art. 410 § 2 k.c. w związku ze spełnieniem świadczenia ze świadomością braku zobowiązania, nie dotyczy nieważności czynności prawnej (art. 411 pkt 1 k.c.), a z taką właśnie sytuacją zrównuje się jej trwała bezskuteczność oparta na art. 385¹ § 1 k.c.

Pozwany w toku postępowania apelacyjnego złożył oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania wzajemnego roszczenia przysługującego mu z tytułu zwrotu wypłaconej powodom kwoty kredytu, tj. 498.002 zł, podnosząc jednocześnie procesowy zarzut zatrzymania.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z 26 czerwca 2003 r. (sygn. V CKN 417/01, Legalis), zarzut prawa zatrzymania, ma podwójny charakter. W zakresie prawa materialnego stanowi on jednostronne oświadczenie woli, prowadzące do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej (art. 461 § 1, art. 496, 497 k.c.). Powołanie się na ten zarzut w trakcie procesu jest czynnością procesową o charakterze zarzutu merytorycznego. Sfera

prawa materialnego pozostawiona jest swobodnemu uznaniu uprawnionego, a co za tym idzie zgłaszanie opartych na nim zarzutów jest dopuszczalne na każdym etapie postępowania. Realizacja prawa zatrzymania następuje bowiem przez jednostronne oświadczenie woli, które prowadzi do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej. Pełnomocnik pozwanego, zgłaszając zarzut zatrzymania, jednocześnie skorzystał z prawa zatrzymania w znaczeniu materialnoprawnym, gdyż w piśmie z dnia 7 września 2023 r. oświadczył o skorzystaniu z tego prawa, jednocześnie składając to oświadczenie powodowi, dysponując należyty umocowaniem pozwanego banku do składania w jego imieniu oświadczeń o charakterze materialnoprawnym. Pisma zawierające oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania doręczono na adres zamieszkania powodów w dniu 11 września 2023 r. (potwierdzenie odbioru przesyłki k. 1338v., 1340). Zarówno oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania (czynność materialnoprawna), jak i procesowy zarzut zatrzymania pozwany podniósł w toku postępowania sądowego przed Sądem II instancji. Wobec braku regulacji dotyczącej terminu jego złożenia, należało uznać, że pozwany mógł to uczynić do czasu wydania przez Sąd II instancji wyroku.

Poza sporem pozostawała okoliczność, że powodowie z tytułu spornej umowy kredytu otrzymali od poprzednika prawnego pozwanego kwotę 498.002 zł, która, na skutek upadku tej umowy, stała się świadczeniem nienależnym.

Umowę o kredyt bankowy należy zaliczyć do umów wzajemnych w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2017 r., sygn. II CSK 281/16, LEX nr 2294390, a także: L. Węgrzynowski, „Teoria salda czy teoria dwóch kondycji? Zasady rozliczeń z nieważnej umowy kredytu frankowego”, *Przegląd Prawa Handlowego*, nr 5 z 2021 r., str. 33 – 41 oraz B. Bajor i in., „Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych”, Wolters Kluwer, Warszawa 2020, str. 465 itp.). Z treści art. 69 ustawy – Prawo bankowe wprost wynika, że odpowiednikiem świadczenia pieniężnego banku jest odpowiednie świadczenie pieniężne kredytobiorcy w postaci obowiązku zapłaty oprocentowania, prowizji i innych opłat. Mając na uwadze treść art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. - obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania a minori ad maius (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., sygn.. III CZP 11/20, OSNC, z. 6 z 2021 r., poz. 40 oraz uzasadnienie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. sygn. III CZP 6/21).

Dla skutecznego podniesienia omawianego zarzutu pozwany nie musiał także stawiać swojej wzajemnej wierzytelności w stan wymagalności w rozumieniu przepisu art. 455 k.c. (czyli przez wezwanie do jej zapłaty). Ze swej istoty, prawo zatrzymania jest zarzutem o charakterze dylatoryjnym (opóźniającym, hamującym), powodującym, iż świadczenie nie staje się (przestaje być) wymagalne, zaś roszczenie drugiej strony o spełnienie tego świadczenia staje się bezskuteczne. Powoduje to, że druga strona nie będzie mogła domagać się ani spełnienia świadczenia, ani realizować jakichkolwiek innych uprawnień, które wynikają z niewykonania zobowiązania przez stronę powstrzymującą się ze spełnieniem świadczenia (por. np. J. C., P. N., „Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany do art. 496 k.c.”, Lex/el 2022). Dla wywołania takiego skutku wystarczające jest istnienie po stronie retencjonisty wierzytelności wzajemnej, a nie jej wymagalność. Wymaga też podkreślenia, że zarzut zatrzymania został w sprawie zgłoszony jedynie jako ewentualny, a podstawowy interes pozwanego, wyrażony jego stanowiskiem procesowym, nie polega na odzyskaniu nienależnego świadczenia ale na utrzymaniu i kontynuowaniu wykonywania zawartej między stronami umowy kredytu.

Powyższe skutkowało w pierwszej kolejności zmianą zaskarżonego wyroku w punkcie 2 na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów:

- a. kwoty 142.736,11 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 czerwca 2019 r. do dnia 10 września 2023 r.;
- b. kwoty 45.391,09 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie:
 - od kwoty 43.995,93 CHF od dnia 1 czerwca 2019 r. do dnia 10 września 2023 r.;

- od kwoty 1.395,16 CHF od dnia 10 września 2019 r. do dnia 10 września 2023 r.

z tym zastrzeżeniem, że zapłata zasądzonych kwot z odsetkami nastąpi za równoczesnym zaofiarowaniem przez powodów na rzecz pozwanego kwoty 498.000,02 zł albo zabezpieczeniem roszczenia o jej zwrot i oddaleniem powództwa w pozostałym zakresie.

Wskazać należy, że skuteczne powołanie się na prawo zatrzymania pociąga za sobą ustanie po stronie zgłaszającego ten zarzut dłużnika opóźnienia w zapłacie dochodzonego przez wierzyciela świadczenia wzajemnego, co uchyla m.in. obowiązek uiszczania odsetek ustawowych za opóźnienie na podstawie art. 481 k.c. od dnia 10 września 2023 r. tj. od dnia poprzedzającego doręczenie powodowi oświadczenia strony pozwanej o skorzystaniu z prawa zatrzymania. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2005 r. w sprawie IV CK 204/04, LEX nr 277849 oraz z dnia 6 lutego 2015 r. w sprawie II CSK 359/14, LEX nr 1653744, a także: T. W., j.w., str. 280 – 287). Końcowy bieg terminu liczenia odsetek ustawowych określono na dzień 10 września 2023 r., bowiem od dnia 11 września 2023 r. kiedy skutecznie doręczono powodowi oświadczenie strony pozwanej o skorzystaniu z prawa zatrzymania, odsetki te już się powodowi nie należały.

W pozostałej części apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie i w punkcie II sentencji wyroku apelację oddalono w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c.

Pomimo uwzględnienia zgłoszonego zarzutu zatrzymania, pozwanego nadal należy traktować jako przegrywającego sprawę, z czym związane jest rozstrzygnięcie o kosztach postępowania. Podniesienie zarzutu zatrzymania ma skutek hamujący (odraczający) względem świadczenia wzajemnego, sam jednak zarzut zatrzymania nie stanowi źródła roszczenia. Realizacja prawa zatrzymania prowadzi zatem do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej (wyr. SN z 26.6.2003 r., V CKN 417/01, Legalis; zob. też wyr. SN z 27.1.2017 r., V CSK 161/16, Legalis; J.M. Kondek, w: Osajda, Komentarz KC 2020, art. 496), nie wpływa na rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono z uwzględnieniem, że stroną wygrywającą na tym etapie sporu są powodowie. W związku z tym - zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy- na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. należał się im od pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej w wysokości 8.100 zł. Na koszty postępowania apelacyjnego poniesione przez powodów składały się koszty zastępstwa procesowego obliczone według stawki ustalonej zgodnie z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1964).

Mikołaj Tomaszewski Andrzej Daczyński Bogdan Wysocki

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy
Joanna Forycka